

Edukacja świeradowska 2014-2023



Uczniowie rozpoczynający edukację w klasach pierwszych w Szkole Podstawowej w Świeradowie (alfabetycznie): Zuzanna Aficka, Szymon Andruszkiewicz, Antoni Bała (6 lat), Maksymilian Biały, Lena Bokisz, Karolina Chmielowska (6), Anna Czerwińska (6), Adrianna Dorosz (6), Joanna Drobna, Joanna Dziedzińska, Dominik Feliński (6), Milena Fornal, Joanna Furmaniak, Wojciech Ganuszewicz (6), Viktoria Gojżewska (6), Oliwia Górna, Julia Hryńko (6), Kacper Hutek (6), Emil Kamiński, Zuzanna Kapszewicz, Fabian Komnacki, Kornelia Komnacka (6), Natalia Kotlarek (6), Jacek Kozak (6), Wiktoria Kozak, Szymon Kwaśny, Norbert Linca, Wojciech Lonycz (6), Mateusz Łata, Maciej Maćkowski (6), Katarzyna Marcinkowska (6), Wojciech Mendychowski, Maksymilian Miller (6), Maria Mitkiewicz (6), Gabriela Mroziak, Nadia Mularczyk (6), Zuzanna Olkowska (6), Oliwia Osińska, Błażej Pal, Filip Palbow, Krzysztof Pasierb, Maja Płodzień, Szymon Rewers, Julia Rosolek (6), Zofia Salawa (6), Natalia Samulski, Noel Siemiński, Jacek Szaniawski (6), Nikola Szczepańska, Wiktoria Szczepańska (6), Zofia Szulikowska, Ziemowit Śnieżek, Szymon Wieliczko, Roksa-na Woźniak (6), Aleksandra Wójcik (6), Szymon Zazulak, Maksymilian Zdunek, Kacper Zgliński, Anna Zwolak.

Wychowawczyniami są: Iza Salawa (Ia), Anna Żolnierka (Ib) i Agnieszka Fehring-Dworak (Ic), a Beata Furman jest nauczycielem wspomagającym w kl. I.



Kl. I w SP nr 2 w Czerniawie. Z tyłu stoją od lewej: wychowawczynie Elżbieta Karłowicz, Antek Ościak, Erika Łabęcka, Kamelia Skowron, Dominika Dziemitko i Florian Kliszcz.

Z przodu od lewej: Klaudiusz Paja, Olga Walczak, Oktawia Matacz, Daniel Bigus, Hubert Syrewicz, Adam Walszewski i Marta Bohdanowicz.

URZĄD MIASTA

ul. 11 Listopada 35
PARTER

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - pok. nr 1d; Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 75 78-16-234 - pok. nr 1a; opłata uzdrowiskowa, opłaty za środki transportu, użytkowanie wieczyste – **Katarzyna Barczyszyn**, opłata za śmieci – **Małgorzata Milichiewicz**, czynsze, opłata za wodę i ścieki – **Jowita Worotnicka**: 75 78-16-659 - pok. nr 1b; podatki i opłaty lokalne – **Anna Leśniak**, **Magdalena Szukiewicz** - 75 78-16-452 - pok. nr 1c; sprawy budżetowe – **Ewelina Ostrowska-May**, **Katarzyna Duda** - 75 78-17-092 - pok. nr 3; kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza – **Danuta Żytkiewicz**: 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner**: 75 78-16-929 - pok. nr 1f (obok sekretariatu); Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kier. – **Rafał May**, **Joanna Szczekulska** - 75 78-17-297 - pok. nr 2.

I PIĘTRO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - pok. nr 10, 11 i 12. Sekretariat: 75 78-16-321, kierownik – **Agnieszka Moroz**: 75 78-16-230. Księgowość oświaty – **Anna Abramczyk**, **Marta Rejman-Sergiejkuk**: 75 78-17-896 - pok. nr 14.

II PIĘTRO

Sekretarz – **Sylvia Błaszczuk**; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 75 78-16-471 - pok. nr 21a; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 75 78-17-071 - pok. nr 21b; gospodarka mieszkaniowa – **Władysław Rzeźnik**, utrzymanie czystości, organizacja ruchu drogowego, oświetlenie drogowe i parkowe – **Bolesław Sautycz**, funkcjonowanie systemu odbioru odpadów komunalnych – **Marcin Rosolek**: 75 78-16-324 - pok. nr 21c; **Anna Mazurek**, **Mariusz Pysz**, **Wojciech Cielecki**: 75 78-16-970 - pok. nr 21d; wodociągi i kanalizacja – **Izabela Jurczak**, **Ryszard Szczygieł**: 75 78-16-343 - pok. nr 22. Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, kierownik – **Dorota Marek**: 75 71-36-482 - pok. nr 23; turystyka, kultura i sport – **Monika Hajny-Daszko**: 75 71-36-483 i 75 78-16-350; informatyk – **Tomasz Chmielowiec** - 75 71-36-483, fax 75 78-16-221 - pok. nr 24b. Inspektor ds. organizacyjnych i oświatowych – **Jolanta Bobak**: 75 78-17-668 - pok. 24c.

III PIĘTRO

Biuro Rady Miasta, kadry – **Diana Timofte-wicz-Żak**: 75 78-17-666 - pok. nr 32.

UM ul. Piłsudskiego 15

Tadeusz Baka – obrona cywilna, zarządzanie kryzysowe i ochrona przeciwpożarowa: 75 78-16-841 i 75 78-16-155 - pok. 02; Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związek Sybiraków - pok. nr 4, I p.

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWSKO: 75 78-45-712; Miejska Biblioteka Publiczna: 75 78-16-394.



OSP

Telefon alarmowy do straży pożarnej - 998 lub 112.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Od szkolenia do zatrudnienia

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świeradowie-Zdroju wdraża projekt systemowy pod nazwą

OD SZKOLENIA DO ZATRUDNIENIA

w zakresie rozwoju i upowszechniania aktywnej integracji społecznej na lata 2007-2013, realizowany w ramach PO KL Priorytet VII Poddziałanie 7.1.1. Projekt realizowany jest od stycznia 2013 r. do grudnia 2014 r.

Do kogo jest adresowany?

Grupą docelową są osoby korzystające z pomocy społecznej (i ich otoczenie), które nie pracują i są w wieku aktywności zawodowej.

Co oferuje uczestnikom?

Projekt jest kompleksowym wsparciem i stworzeniem niezbędnych warunków do integracji osób zagrożonych wykluczeniem

społecznym, m.in. poprzez:

- ♦ kształcenie umiejętności w zakresie ról społecznych i zdobycia kwalifikacji zawodowych,

- ♦ rozwój form i narzędzi aktywnej integracji społecznej poprzez kontakty socjalne obejmujące, na przykład, wspieranie zdolności do podjęcia zatrudnienia, usługi o charakterze edukacyjnym, zdrowotnym i społecznym,

- ♦ wdrażanie nowych form wsparcia umożliwiających integrację zawodową i społeczną.

Wnioskodawca projektu: MOPS, Świeradów, ul. 11 Listopada 35, tel./fax 75 78 16 321, mops_swerzd@wp.pl

Agnieszka Moroz – kierownik MOPS



OBWIESZCZENIE Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój z 1 września 2014 r.

o okręgach wyborczych, ich granicach i numerach, liczbie radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym oraz siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej dla wyboru Rady Miasta Świeradów-Zdrój.

Na podstawie art. 422 ustawy z 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz. U. nr 21, poz. 112 z późn. zm.) Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój podaje do wiadomości publicznej, że Rada Miasta Świeradów-Zdrój uchwałą nr XXXIV/157/2012 z 31 października 2012 r. w sprawie podziału Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój na okręgi wyborcze oraz ustalenia ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym ze zmianami zawartymi w uchwale nr LVIII/282/2014 z 26 marca 2014 r. dokonała podziału miasta Świeradów-Zdrój na okręgi wyborcze, ustaliła ich granice, numery i liczbę radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Numery i granice okręgów wyborczych oraz liczbę radnych wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych określono w sposób następujący (tabela obok):

Siedziba Miejskiej Komisji Wyborczej mieści się w Urzędzie Miasta Świeradów-Zdrój, ul. 11 Listopada 35.

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój
Roland Marciniak

¹ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2011 r. nr 26, poz. 134, nr 94, poz. 550, nr 102, poz. 588, nr 134, poz. 777, nr 147, poz. 881, nr 149, poz. 889, nr 171, poz. 1016 i nr 217, poz. 1281, z 2012 r. poz. 849, 951 i 1529 oraz z 2014 r. poz. 179, 180 i 1072.

DO OBWODÓW -

NR 1 wchodzi okręgi: 1, 2, 3, 4

NR 2 wchodzi okręgi: 5, 6, 7, 8

NR 3 wchodzi okręgi: 9, 10, 11, 12

NR 4 wchodzi okręgi: 13, 14, 15

Numer okręgu	Granice okręgu (ulice)
1.	MAJOWA, SIENKIEWICZA, WCZASOWA, WILLOWA
2.	J. KORCZAKA 1A-5B, 8 – 10, M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE
3.	DĄBROWSKIEJ, DOJAZDOWA, GRANICZNA, KOŚCIELNA, MICKIEWICZA, ORZESZKOWEJ, PIASTOWSKA, PIŁSUDSKIEGO, PRUSA, SPACEROWA, STEFANA BATOREGO, ŻEROMSKIEGO
4.	J. KORCZAKA 6A-7D, WYSZYŃSKIEGO
5.	ASNYKA, BRONKA CZECHA, DĄBROWSKIEGO, MARUSARZÓWNY, POLNA, STRUMYKOWA, ZAKOPIAŃSKA, ŹRÓDLANA
6.	3. MAJA, KONOPNICKIEJ, KRÓTKA, NAD POTOKIEM, PARKOWA, SŁONECZNA, SŁOWACKIEGO, WOLNA, ZAMKNIĘTA, ZDROJOWA, ZIELONA
7.	CICHA, CMENTARNA,GAJOWA, GRUNWALDZKA, NAD BASENEM
8.	BUDOWLANYCH, GÓRSKA, MŁODYCH TECHNIKÓW, STOKOWA, STROMA
9.	11 LISTOPADA, BOCZNA, DOLNA, STAWOWA
10.	BRZOZOWA, DWORCOWA, KOLEJOWA, LIPOWA, OSIEDŁOWA, PODGÓRNA, POD SKARPĄ, SOSNOWA,SYBIRAKÓW, WIEJSKA, WIŚNIOWA
11.	ALEKSANDRA GŁOWACKIEGO, BEMA, BOLESŁAWA CHROBREGO, CHOPINA, DZIKA, GOŁĘBIA, JANA III SOBIESKIEGO, JASKÓŁCZA, JASTRZĘBIA, KAZIMIERZA WIELKIEGO, KILIŃSKIEGO, KOPERNIKA, KOŚCIUSZKI, LEŚNA, MONIUSZKI, MYŚLIWSKA, ORLA, E. PLATER, PSZCZELA, SĘPIA, SOWIA, TRAUGUTTA, WILCZA, ŻABIA, ŻWIRKI I WIGURY
12.	KRĘTA, KRUCZA, MOKRA, NADBRZEŻNA, RATOWNIKÓW GÓRSKICH, WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY, ZAULEK
13.	DŁUGA, KLUBOWA, ŁĄKOWA, ŁOWIECKA, NADRZECZNA, STAROWIEJSKA, SUDECKA
14.	GŁÓWNA, LWÓWECKA, MŁYŃSKA, ROLNICZA, SĘDZIWA, SZKOLNA, WIERZBOWA
15.	GÓRZYSTA, IZERSKA, MODRZEWIOWA, SANATORYJNA, SPADZISTA, SPOKOJNA, STRAŻACKA, ZACISZE

Serdeczne podziękowania ks. Franciszkowi Molskiemu, rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, kolegom, znajomym oraz wszystkim, którzy brali udział w ceremonii pogrzebowej

Ś.P. BOGDANA ROKOSZA

naszego kochanego męża, ojca i dziadka - składają pograżeni w żałobie żona i córka z rodziną oraz brat i siostra z rodzinami

Od 1 listopada 2013 r. do 31 października 2014 r. na mocy uchwały Rady Miasta Świeradów-Zdrój nr XLIX/241/2013 z 25 września ub. r. ceny wody i ścieków oraz wysokość opłaty abonamentowej pozostają bez zmian i wynoszą: woda 4,37 zł/m³, ścieki - 4,92 zł/m³, stała opłata abonamentowa - 4,94 zł za miesiąc.

W wypadkach nagłych awarii sieci wod-kan można dzwonić pod nr tel. 512 243 901.

Czas na dynię

Miejska Biblioteka Publiczna, Nadleśnictwo Świeradów oraz Urząd Miasta zapraszają dzieci i rodziców do udziału w

V Festiwalu Dyniowym - 27-28 października

Czekamy na kompozycje dyniowe, przepisy, wierszyki, fraszki, rysunki itp., wykonane dowolną techniką. Wystawa prac prezentowana będzie na terenie Nadleśnictwa Świeradów. Atrakcyjne nagrody zostaną ufundowane przez Nadleśnictwo, Urząd Miasta i Miejską Bibliotekę Publiczną. Prosimy kompozycje dyniowe przynosić bezpośrednio do Nadleśnictwa, a prace literacko-plastyczne wykonane na papierze - do biblioteki.

29 października komisja oceni wszystkie prace w poszczególnych kategoriach, wyniki zaś zostaną ogłoszone dzień później na stronie biblioteki - mbpswieradow.com.pl

Wszelkie informacje będą udzielone w bibliotece lub też znajdą się na stronie www biblioteki. Zapraszamy serdecznie całe rodziny do zabawy z dynią!



Strefy dostępu

Pragniemy poinformować, iż od dnia 27 sierpnia 2014 r. firma Info-Tom, operator sieci SWIERNET, uruchomiła darmowy dostęp do internetu w okolicach Domu Zdrojowego i Parku Zdrojowego, fontanny i ul. Zdrojowej.

Dostęp jest przyznawany na pół godziny w godzinnych odstępach. Darmowy dostęp do internetu może być realizowany dzięki sponsorom zainteresowanym umieszczeniem swojej reklamy w przestrzeni wirtualnej. Takie rozwiązanie pozwoli zwiększyć ilość punktów z dostępem do darmowego internetu, a informacje reklamowe i inne dotrą do znacznie większej ilości użytkowników.

W planach mamy, aby punkty darmowego dostępu do internetu były także swoistymi wirtualnymi tablicami ogłoszeń dla turystów czy mieszkańców. Po podłączeniu się do jednego z punktów SWIERNET free HotSpot będzie się otwierała strona z aktualnie dostępnymi informacjami.

Mamy nadzieję, że ta idea zyska popularność, dzięki czemu na terenie naszego miasta będzie możliwy dostęp do darmowego internetu oraz do nowoczesnego nośnika informacji.

Dla użytkowników urządzeń mobilnych - smartfonów, tabletów itp. - zamieszczamy kod QR (u góry po prawej). Kod można zeskanować czytnikiem kodów QR. Czytnik można uzyskać pobierając jedną z wielu dostępnych za darmo aplikacji na urządze-

nia mobilne. Kody QR pozwalają łatwo i szybko uzyskać informacje w nim zakodowane, np. adres strony www, wizytówki i wiele innych, bez ręcznego wpisywania danych na klawiaturze. Nasz kod zawiera adres fanpage na Facebooku. Zapraszamy.



Festiwal Muzyki Ludowej i Folkowej

13 WRZEŚNIA

10.00 - 14.00 - przesłuchania konkursowe wszystkich 15 zespołów na Hali Spacerowej Domu Zdrojowego

17.00 - ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i występ zwycięskich zespołów - Leopoldówka, ul. Wierzbowa 2, podczas imprezy „Czerniawa jaka strawa?”



Punkty kolportażu NOTATNIKA ŚWIERADOWSKIEGO

ŚWIERADÓW - sklep EKO (ul. Sienkiewicza), kantor A&J (róg ul. Zdrojowej i Piastowskiej), sklep AGD (ul. Piastowska), hurtownia papierosów (ul. Piastowska), sklep ŻABKA (ul. Zdrojowa), kiosk gazety (ul. Zdrojowa), pijalnia wody mineralnej (Dom Zdrojowy), sklep na os. Korczaka, sklep LEWIATAN (ul. Górską), stacja paliw ORLEN (ul. 11 Listopada), sklep przy ul. Chopina, sklep KROPKA (ul. 11 Listopada), sklep przy ul. Piłsudskiego (d. FATMA), biblioteka miejska (UM, ul. 11 Listopada 35).

ORŁOWICE - sklep motoryzacyjny Wacława Chwaszcza.

CZERNIAWA - delikatesy Agnieszki Syrewicz (ul. Główna), sklep Ireny Korty (ul. Sanatoryjna), sklep Renaty Chomiak (ul. Sanatoryjna), biblioteka szkolna (ul. Sanatoryjna).

Najbliższe numery „Notatnika” ukażą się 15 października i - w związku z wyborami samorządowymi - 8 listopada br., a materiały do poszczególnych wydań prosimy dostarczać w nieprzekraczalnych terminach - odpowiednio do 1 i 27 października br.

FUNDACJA NA RZECZ ROZWOJU SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ ŚWIERADÓW-CZERNIAWA



Na 11. edycję imprezy pn.

"Czerniawa, jaka strawa?"

która rozpocznie się w sobotę 13 września od godz. 15⁰⁰

Szałas LEOPOLDÓWKA

ul. Wierzbowa 4

W programie:

- ❖ Konkurs potraw o Puchar Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój,
- ❖ Degustacja potraw konkursowych,
- ❖ Przyznanie Certyfikatów Potrawy Lokalnej „Świeradowski Smakołyk”,
- ❖ Wystąpienie klasyfikatora grzybów z Sanepidu w Lubaniu,
- ❖ Pokaz kulinarny w profesjonalnym wykonaniu szefa kuchni Szymona Przysługi,
- ❖ Konkurs na najbardziej okazałego grzyba „Grzyb 2014 roku”,
- ❖ Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego „Uroki Czerniawy”,
- ❖ Biesiada z udziałem zespołu folklorystycznego „Łużyczanki”,
- ❖ Występ laureata I Festiwalu Zespołów Ludowych i Folklorystycznych FOLKFEST,
- ❖ Zabawa ludowa – przy muzyce zespołu „Familia”.

Zapraszamy do udziału w konkursach.

Zapisy do 10 września prowadzi Małgorzata Gettner, tel. 75 78 16 379 oraz 501 312 323.

Impreza zrealizowana ze środków Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój

5 sierpnia ogłoszono ponowny przetarg na dowóz dzieci do gminnych jednostek oświatowych w Świeradowie w roku szkolnym 2014/15 i 2015/16, do którego przystąpiła świeradowska firma ZUH LEOPOLD z Czerniawy, oferująca za dwa lata wykonywania usługi cenę 526.400 zł. Gmina ofertę tę przyjęła i podpisała z firmą umowę 4 września br.

21 sierpnia ogłoszono przetarg na zimowe utrzymanie dróg gminnych oraz ciągów pieszych (od 20 października br. do 30 kwietnia 2015 r.) będących w zarządzie Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój w sezonie 2014/15. Zlecenie tradycyjnie podzielono na zadania: 1. Centrum (9.212 m dróg); 2. Gondola z przyległościami (11.200 m); 3. Przedmieście (17.559 m); 4. Czerniawa (11.362 m); 5. Chodniki (wraz z chodnikami w Czerniawie i Orłowicach wzdłuż dróg wojewódzkich - 30.378 m²). W tym roku potencjalni oferenci dostaną dwa nowe zadania: 6. Droga wojewódzka od Orłowic (skrzyżowanie z drogą na Czerniawę) do Szklarskiej Poręby (22.179 m² drogi i 2.730 m² chodnika); 7. Droga od Krzewia Wlk. do przejścia granicznego Czerniawa (przez Orłowice - 18.800 m²).

1 września dokonano otwarcia ofert, które złożyły firmy (kwoty w zł):

Zadanie 1 - Paweł Pilawski Szklarska Poręba - 70.200, Sebastain Bokisz Świeradów - 69.120, Paweł Pasierb Świeradów - 67.500, **Wioletta Cholewińska Szklarska Poręba - 57.500 zł.**

Zadanie 2 - P. Pilawski - 84.240; 2 - W. Cholewińska - 72.000; **firma Roben Świeradów - 63.504.**

Zadanie 3 - P. Pilawski - 55.296; P. Pasierb - 54.000; W. Cholewińska - 48.000; **Roben - 42.336.**

Zadanie 4 - S. Bokisz - 69.120; Leopold Ochramowicz Świeradów - 64.800; P. Pilawski - 55.600, **W. Cholewińska - 44.000.**

Zadanie 5 - Mariusz Stachurski Świeradów - 157.140; P. Pilawski - 129.060; Robert Bronicki Świeradów - 109.200; **W. Cholewińska - 104.100.**

Zadanie 6 - Anna Czapiec Lwówek - 212.976; Mrozik S.J. Lwówek - 203.169,90;



P. Pilawski - 176.472; W. Cholewińska - 145.708; **Roben - 97.554.**

Zadanie 7 - A. Czepiel - 112.320; Mrozik - 106.920; P. Pilawski - 78.300; W. Cholewińska - 60.000; **Roben - 52.925.**

Ceny nie obejmują materiałów posypowych, które gmina zakupi we własnym zakresie i będzie przekazywać wykonawcom.

Obecnie trwa sprawdzanie nadesłanych dokumentów.

28 sierpnia gmina ogłosiła przetarg na dostawę soli drogowej z antyzbrylaczem do zimowego utrzymania dróg w sezonie zimowym 2014/15 na potrzeby Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój wraz z transportem, z terminem składania ofert do 8 września br.

29 sierpnia ogłoszono pisemny przetarg na zadanie pn. „Dostawa tablicy pamiątkowej dla zadania „Rozbudowa obiektu na potrzeby nowej siedziby Miejskiej Biblioteki Publicznej w Świeradowie-Zdroju”. Tablica musi być ze szkła akrylowego o wymiarach 70 x 90 cm, dostarczona z zestawami montażowymi.

1 września gmina podpisała z wolnej ręki umowę z firmą BIKON Zbigniewa Pacuły z Jeleniej Góry na dodatkową usługę inżyniera kontraktu związaną ze zwiększeniem robót przy budowie oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Czerniawie, za co BIKON otrzyma 12.546 zł.

Umowę na zwiększenie zakresu robót kanalizacyjnych podpisano z wolnej ręki 25 sierpnia z firmą Jana Chroźnowskiego z Jeleniej Góry. Umowa opiewa na kwotę 107.500 zł.

3 września unieważniono przetarg na odbudowę mostu w ciągu ul. Stawowej, jako że jedyna oferta Pawła Pilawskiego opiewała na kwotę 127.621,11 zł, podczas gdy gmina zamierzała przeznaczyć na ten cel 65.000 zł. (opr. aka)

KALENDARZ WYBORCZY



Termin wykonania czynności wyborczej*)	Treść czynności wyborczej
1	2
do dnia 7 września 2014 r.	– podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, informacji o okręgach wyborczych, ich granicach, numerach i liczbie radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym oraz o wyznaczonej siedzibie terytorialnej komisji wyborczej dla wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, – zawiadomienie odpowiednio Państwowej Komisji Wyborczej lub właściwego komisarza wyborczego o utworzeniu komitetu wyborczego
do dnia 17 września 2014 r.	– zgłaszanie komisarzom wyborczym kandydatów na członków terytorialnych komisji wyborczych
do dnia 22 września 2014 r.	– powołanie przez komisarzy wyborczych terytorialnych komisji wyborczych
do dnia 7 października 2014 r. do godz. 24 ⁰⁰	– zgłaszanie terytorialnym komisjom wyborczym list kandydatów na radnych, odrębnie dla każdego okręgu wyborczego dla wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy
do dnia 12 października 2014 r.	– utworzenie obwodów głosowania w szpitalach, zakładach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych oraz ustalenie ich granic, siedzib i numerów
do dnia 17 października 2014 r.	– podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, informacji o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w tym o siedzibach obwodowych komisji wyborczych właściwych dla głosowania korespondencyjnego i o lokalach przystosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych, – zgłaszanie kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych, – zgłaszanie gminnym komisjom wyborczym kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast
do dnia 22 października 2014 r.	– przyznanie przez Państwową Komisję Wyborczą jednolitych numerów listom tych komitetów wyborczych, które zarejestrowały listy kandydatów co najmniej w połowie okręgów w wyborach do wszystkich sejmików województw
do dnia 24 października 2014 r.	– przyznanie przez komisarza wyborczego, wykonującego zadania o charakterze ogólnowojejewódzkim, numerów listom tych komitetów wyborczych, które zarejestrowały co najmniej jedną listę kandydatów w wyborach do sejmiku województwa i nie został im przyznany numer przez Państwową Komisję Wyborczą
do dnia 26 października 2014 r.	– przyznanie przez komisarza wyborczego numerów listom tych komitetów wyborczych, które zarejestrowały co najmniej jedną listę kandydatów w wyborach do rady powiatu i nie został im przyznany numer przez Państwową Komisję Wyborczą ani przez komisarza wyborczego wykonującego zadania o charakterze ogólnowojejewódzkim, – powołanie przez gminną komisję wyborczą obwodowych komisji wyborczych, – sporządzenie spisów wyborców w urzędzie gminy, – zgłaszanie przez wyborców niepełnosprawnych zamiaru głosowania korespondencyjnego, w tym przy pomocy nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a
do dnia 27 października 2014 r.	– rozplakatowanie obwieszczeń: a) terytorialnych komisji wyborczych o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych, b) gminnych komisji wyborczych o zarejestrowanych kandydatach na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast
od dnia 1 listopada do dnia 14 listopada 2014 r. do godz. 24 ⁰⁰	– nieodpłatne rozpowszechnianie przygotowanych przez komitety wyborcze audycji wyborczych w programach publicznych nadawców radiowych i telewizyjnych
do dnia 7 listopada 2014 r.	– składanie wniosków o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania
do dnia 11 listopada 2014 r.	– składanie przez wyborców wniosków o dopisanie ich do spisu wyborców w wybranym obwodzie głosowania na obszarze gminy właściwej ze względu na miejsce ich stałego zamieszkania
w dniu 14 listopada 2014 r. o godz. 24 ⁰⁰	– zakończenie kampanii wyborczej
w dniu 15 listopada 2014 r.	– przekazanie przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych spisów wyborców
w dniu 16 listopada 2014 r. godz. 7 ⁰⁰ –21 ⁰⁰	– głosowanie

*) Zgodnie z art. 9 § 2 i 3 Kodeksu wyborczego, jeżeli koniec terminu wykonania czynności określonej w Kodeksie wyborczym przypada na sobotę albo na dzień ustawowo wolny od pracy, termin upływa pierwszego dnia roboczego po tym dniu. Jeżeli Kodeks wyborczy nie stanowi inaczej, czynności wyborcze są wykonywane w godzinach urzędowania sądów, organów wyborczych i urzędów gmin.

Czy otrzymujesz już informacje o zagrożeniach wysyłane w BEZPŁATNYM komunikatorze systemu SISMS?

Zadbaj o bezpieczeństwo!

Zarejestruj się w bezpłatnym serwisie informacyjnym SMS.

System przekazuje wiadomości o zagrożeniach, stanach ostrzegawczych i alarmowych, trudnych warunkach atmosferycznych.

Ostrzeżenia pomogą uchronić przed utratą zdrowia lub życia oraz uniknąć strat materialnych. Rejestracja w systemie jest podstawą sprawnego funkcjonowania systemu ostrzegania i alarmowania mieszkańców gminy.

Aby się zarejestrować, należy wysłać SMS o treści „tak.dlb02” na numer 661 000 112.

Rejestracja zapewnia użytkownikom pełną ochronę danych osobowych i nie będzie wykorzystywana do przekazywania reklam bądź innych komercyjnych komunikatów. Opłata za wysłany SMS do zalogowania jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Więcej informacji oraz regulamin znajdą Państwo na stronie internetowej www.sisms.pl lub na oficjalnej stronie internetowej gminy Świeradów-Zdrój.



Jedziesz na wakacje?

Zabezpiecz dom i mieszkanie

KAMERY

ALARMY

www.facebook.com/BielakSystemy

www.bielak-systemy.pl 607 592 097

ŚWIERADOWIEC KUPIONY!

28 sierpnia aktem notarialnym zakupiliśmy teren pod wyciągiem narciarskim Świeradowiec. Powierzchnia gruntu to 2,8 ha, a wartość transakcji - 465 tys. zł. To najważniejszy etap w projekcie uruchomienia tego wyciągu narciarskiego. Teraz trwają rozmowy z pozostałymi właścicielami gruntów na całej długości nowej nartostrady.

W ramach przedsięwzięcia zdołaliśmy wykonać kilka zadań, m.in. na całej długości wyciągu od hotelu Malachit do szczytu Świeradowca mamy ważny plan zagospodarowania przestrzennego dla Świeradowa i Mirska. Obecnie trwają prace związane z wykonaniem raportu oddziaływania na środowisko w ramach tego przedsięwzięcia narciarskiego, które skończą się w maju 2015 r. Raport finansują po połowie gminy Świeradów i Mirsk.

W ciągu najbliższych miesięcy musimy zakończyć koncepcję całego przedsięwzięcia, która jest niezbędna do raportu oddziaływania na środowisko. Musimy wskazać sposób zaśnieżania nartostrady: zapotrzebowanie na wodę, magazyny wody, rurociągi, stacje pomp. Powinniśmy również wiedzieć, jaka będzie przepustowość wyciągu, czy będzie funkcjonował cały rok, czy tylko w sezonie zimowym. Wszystkie dane techniczne są niezbędne, aby określić wpływ przedsięwzięcia na środowisko naturalne.



Przed nami dużo do zrobienia, ale konsekwentnie dążymy do celu. Zakupiliśmy wyciąg, mamy plan przestrzenny, za rok będzie raport. Uważam, że nasze miasto przy tak dynamicznym rozwoju potrzebuje infrastruktury narciarskiej. Tym bardziej, że kompleks Świeradowiec istnieje od kilkadziesiąt lat. Niestety, jest wyeksploatowany technicznie i potrzebuje gruntownej przebudowy. Jeśli nie nadążymy z budowaniem infrastruktury sportowej w stosunku do dynamicznie rozwijającej się bazy hotelowej, pojawi się problem pustych miejsc w okresie zimowym. Oczywiście, uzdrowisko to nasza podstawowa działalność i w nią będziemy inwestować najwięcej, ale takie atrakcje jak narty zjazdowe, biegowe, ścieżki rowerowe singltrack, ścieżki biegowe czy spacerowe są niezbędne, aby pozyskiwać aktywnych ruchowo gości. Jeśli uda się uruchomić Świeradowiec, będzie to poważny impuls do dalszego rozwoju miasta, co jednocześnie zwiększy dochody budżetu gminy i tym samym będą pieniądze na kolejne inwestycje dla mieszkańców i turystów.

OBOWIĄZKOWA NAUKA PŁYWANIA W CZWARTEJ KLASIE

W porozumieniu z dyrektorami naszych szkół podstawowych w Świeradowie i Czerniawie od września tego roku w klasach czwartych w ramach wychowania fizycznego wprowadzamy naukę pływania. W ciągu roku szkolnego każda klasa 4 powinna mieć 38 zajęć na kompleksie basenowym w Interferie Sport Hotel, w ramach których dzieci będą uczyły się pływać pod okiem profesjonalnych instruktorów, a na zajęcia będą dowożone autokarem. Mam nadzieję, że uda nam się na stałe utrzymać naukę pływania w każdej czwartej klasie. Oczywiście, poza kadra i basenem podstawowy warunek to pieniądze. Nauka pływania w skali roku będzie kosztować gminę prawie 40 tys. zł. Nasuwa się pytanie, co z pozostałymi dziećmi, które nie są czwartoklasistami? W przypadku przedszkoli w zeszłym roku szkolnym prowadzone były dobrowolne zajęcia na basenie dla dzieci z rodzicami, co kosztowało gminę prawie 20 tys. zł. W tym roku powtórzymy tę akcję. Dla pozostałych uczniów naszych szkół będziemy organizować w ciągu roku okazjonalne wejścia do aquaparku. Być może na wzór nauki pływania w czwartych klasach uda nam się w kolejnych klasach wprowadzić inne specjalizacje sportowe. A mamy odpowiednią bazę do narciarstwa zjazdowego, kolarstwa górskiego i wiele innych. Najpierw, rzecz jasna, musimy wygospodarować pieniądze z budżetu gminy.

Na bieżąco



INWESTYCJE MIEJSKIE

Deptak Zdrojowy.

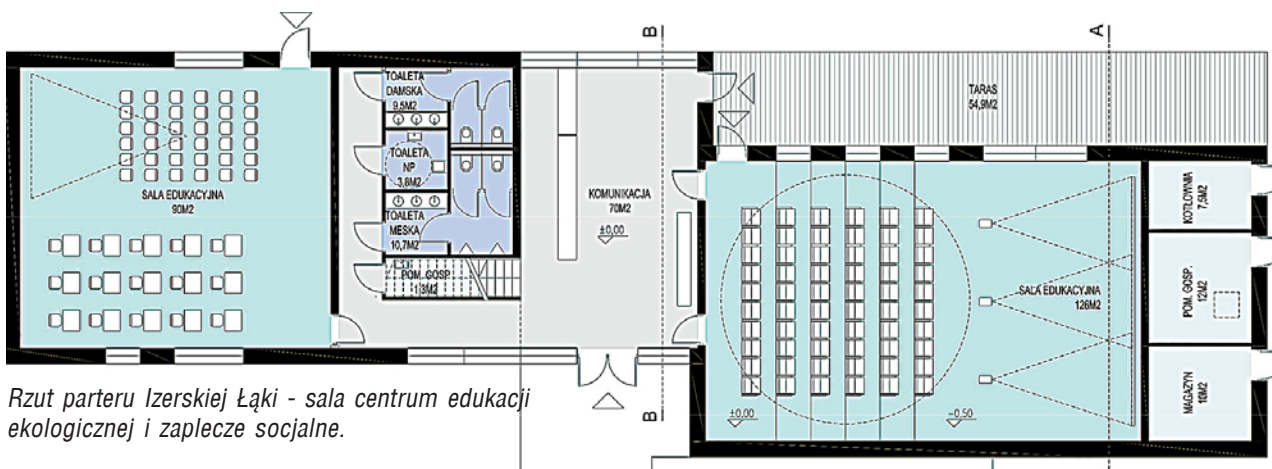
Firma wykonująca zadanie nadrobiła zaległości, inwestycja będzie więc zakończona jesienią tego roku. Jej wartość wraz z robotami uzupełniającymi to prawie 6 mln zł. Wszystkie nawierzchnie wykonane są z granitu ciętego i łupanego. W tym roku nie udało nam się tylko urządzić zieleni przy tej inwestycji, ale już wiosną przyszłego roku pojawią się kwiaty i krzewy.

Oczywiście, to nie koniec przebudowy i remontów w centrum miasta. Równocześnie trwają prywatne inwestycje przy deptaku. Największa z nich to budowa domu łuzycznego naprzeciw hotelu Kwi-

sa (przy pizzerii Margerita). Będzie to kolejna atrakcja przy deptaku zdrojowym. W przyszłości - mam nadzieję - właściciele punktów gastronomicznych przy ul. Zdrojowej wyjdą ze swoją ofertą na deptak. W tym celu górny chodnik deptaka jest poszerzony tak, aby pomieścili się i piesi, i tzw. ogródki piwne. Zakończenie inwestycji przewidziano na przełomie października i listopada.

Izerska Łąka

Przy tej inwestycji już mamy za sobą półmetek. Zakończyły się prace zewnętrzne przy samym budynku. Wewnątrz trwa wyposażanie sali multimedialnej, w której będzie 55 miejsc w układzie kinowym, ekran o przekątnej 9 m, 3 projektory i sufit nocnego nieba nad Górami Izerskimi z 2200 gwiazdami. Ta sala będzie służyła przede wszystkim do edukacji



Rzut parteru Izerskiej Łąki - sala centrum edukacji ekologicznej i zaplecze socjalne.

o obszarach Natury 2000, ale również będziemy mogli wyświetlać inne materiały filmowe. Druga sala edukacyjna będzie wyposażona w 15 stanowisk warsztatowych do przeprowadzania prostych obserwacji i badań różnych form życia w izerskich łąkach.

Dodatkowym celem tego projektu jest edukacja i wspieranie ochrony pszczół. Już jest gotowy ul naszpikowany kamerami i mikrofonami, przez które będziemy podglądać życie tych owadów - obraz i dźwięk z ula będzie dostępny w sali multimedialnej.

Projekt będzie nas kosztował 2,4 mln zł, z tego wkład Unii Europejskiej to 2,1 mln zł. Ten etap to przede wszystkim budowa kompleksu, która kosztuje najwięcej. Później w ramach Izerskiej Łąki będziemy prowadzić różne działania edukacyjne i ekologiczne skierowane do uczniów, pszczelarzy, działkowiczów, ogrodników amatorów. Zakończenia projektu należy się spodziewać w listopadzie tego roku.

Biblioteka

Jeszcze 2 miesiące i zakończymy budowę nowej siedziby dla biblioteki miejskiej. Inwestycja dofinansowana jest kwotą ponad 600 tys. zł ze środków rządowych, z programów dla bibliotek publicznych, a jej całkowita wartość to ponad 800 tys. zł. Inwestorem jest nasza biblioteka.

Wejście do biblioteki jest przystosowane dla osób niepełnosprawnych, zadbaliliśmy także o jak największy dostęp światła dziennego, projektując jak największą ilość okien i witryn. Po przeprowadzce biblioteki do nowej siedziby zwolniliśmy powierzchnię w budynku Urzędu Miasta, którą będziemy chcieli przeznaczyć na lokalizację komisariatu policji i organizacji pozarządowych.

Kanalizowanie Czerniawy

Za miesiąc powinniśmy rozpocząć rozruch oczyszczalni ścieków w Czerniawie. Trwa montaż urządzeń do oczyszczania ścieków. Za 2 tygodnie zakończymy budowę 5,5 km kolektora sanitarnego. Dużym problemem przy tym przedsięwzięciu są mieszkańcy, którzy wycofują swoją zgodę na położenie rury kanalizacyjnej na swojej posesji, przez co bardzo wolno i trudno jest zakończyć prace ziemne.

W październiku rozpoczniemy rozruch oczyszczalni, do czego na początek potrzebujemy minimum 60 m³ ścieków na dobę. Wartość całej inwestycji wyniesie 5,5 mln zł, przy dofinansowaniu unijnym w wysokości 3,6 mln zł.

Nowe drogi - ul. Kilińskiego i łącznik ul. Korczaka z ul. 11 Listopada; nie będzie ul. Izerskiej.

Do listopada zakończymy budowę nowych nawierzchni na ulicach Kilińskiego i przedłużenia ul. Korczaka do ul. 11 Listopada. Ulica Kilińskiego to przede wszystkim dojazd w okresie zimowym do 4 budynków, które były odcięte komunikacyjnie od miasta. Wartość tych inwestycji to prawie 1 mln zł, a dofinansowanie ze środków rządowych sięga 80 proc. tej kwoty.

Kilka tygodni temu złożyliśmy wniosek do Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji na dofinansowanie remontu nawierzchni ulicy Izerskiej w Czerniawie na kwotę prawie 1,7 mln zł, niestety, nie otrzymaliśmy dofinansowania.

Nadal będziemy próbować pozyskać środki zewnętrzne na remont tej i innych zniszczonych nawierzchni dróg gminnych.

Z DOŻYWIANIA W WYŻYWIENIE

Uchwałą Rady Miasta zwiększyliśmy kryteria finansowe oceny wniosków o dożywianie dzieci z naszego miasta z programu rządowego. Dzięki temu otrzymamy większe środki na dożywianie dzieci - z obecnych 36 obiadów do prawie 100 dziennie. Dodatkowo chcemy objąć wszystkie nasze dzieci szkolne programem darmowego drugiego śniadania. Niestety, przepisy w tym względzie nie są jednoznaczne. We wrześniu wprowadzimy pod obrady Rady Miasta uchwałę w sprawie objęcia uczniów programem dożywiania. Celem jest - za zgodą rodziców - objęcie żywieniem każdego ucznia w naszych szkołach. I nie chodzi tu tylko o dożywianie, również ważne jest wprowadzenie nawyków zdrowego żywienia.

Rzut parteru Izerskiej Łąki - sala multimedialna.

Przeprowadziliśmy obserwację w szkołach, z których wynika, że wiele dzieci nie zabiera do szkoły drugiego śniadania. Znaczna grupa żywi się w szkolnym sklepiku, niestety głównie słodczakami.

Wprowadzenie drugiego śniadania dla uczniów będzie kosztować budżet gminy 20 tys. zł rocznie.

Roland Marciniak



5



PSZOK „sporządniał”

Urząd Miasta informuje, że na terenie Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój funkcjonuje Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów (PSZOK), mieszczący się przy ul. Grunwaldzkiej (dawny budynek po byłej oczyszczalni ścieków).

W PSZOK-u przyjmowane są nieodpłatne odpady zbierane selektywnie (odpady segregowane): papier i tektura, metal, tworzywa sztuczne, opakowania wielomateriałowe, szkło, odpady ulegające biodegradacji (tylko odpady zielone), przeterminowane leki, chemikalia (farby, lakiery, rozpuszczalniki, oleje odpadowe), zużyte baterie i akumulatory, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, odpady wielogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe, które powstały w wyniku prowadzenia drobnych robót niewymagających pozwolenia na budowę ani zgłoszenia zamiaru prowadzenia robót do starosty, zużyte opony.

Do PSZOK-a nie są przyjmowane następujące rodzaje odpadów: zawierające azbest, szyby samochodowe, szkło zbrojone i hartowane, zmieszane odpady komunalne, części samochodowe, odpady budowlane zmieszane z innymi odpadami, padłe zwierzęta.

Właściciele nieruchomości samodzielnie i na własny koszt dostarczają do PSZOK-a odpady komunalne zebrane w sposób selektywny – z wyłączeniem odpadów segregowanych powstających w wyniku prowadzonej działalności gospodarczej.



PSZOK „sporządniał”, a obsługa nie pozwala porzucać tam przywiezionych odpadów bezładu i składu.

GODZINY OTWARCIA
Od poniedziałku do piątku - 11⁰⁰-17⁰⁰

W soboty - 10⁰⁰-14⁰⁰.



Sektor I

1. ul. Adama Asnyka,
2. ul. Gen. Józefa Bema,
3. ul. Bolesława Chrobrego,
4. ul. Budowlanych,
5. ul. Fryderyka Chopina,
6. ul. Cicha,
7. ul. Cmentarna,
8. ul. Bronka Czecha,
9. ul. Jarosława Dąbrowskiego,
10. ul. Marii Dąbrowskiej,
11. ul. Dojazdowa,
12. ul. Gajowa,
13. ul. Wojciecha Głowackiego,
14. ul. Górska,
15. ul. Graniczna,
16. ul. Kazimierza Wielkiego,
17. ul. Jana Kilińskiego,
18. ul. Mikołaja Kopernika,
19. ul. Tadeusza Kościuszki,
20. ul. Krótka,
21. ul. Leśna,
22. ul. Majowa
23. ul. Heleny Marusarzówny,
24. ul. Adama Mickiewicza,
25. ul. Młodych Techników,
26. ul. Stanisława Moniuszki,
27. ul. Nad Basenem,
28. ul. Nad Potokiem,
29. ul. Polna,
30. ul. Bolesława Prusa,
31. ul. Słoneczna,

Sektor II

1. ul. Boczna,
2. ul. Brzozowa,
3. ul. Dolna,
4. ul. Dworcowa,
5. ul. Dzika,
6. ul. Gołębia,
7. ul. Jaskółcza,
8. ul. Jastrzębia,
9. ul. Kolejowa,
10. ul. Kręta,
11. ul. Krucza,
12. ul. Lipowa,
13. ul. Mokra,
14. ul. Myśliwska,
15. ul. Orla,
16. ul. Osiedlowa,
17. ul. Pod Skarpą,
18. ul. Podgórna,
19. ul. Pszczela,
20. ul. Ratowników Górskich,
21. ul. Sępia,
22. ul. Sosnowa,
23. ul. Sowa,
24. ul. Stawowa,
25. ul. Sybiraków,
26. ul. Wiejska,
27. ul. Wilcza,
28. ul. Wiśniowa,
29. ul. Żabia,
30. ul. Grunwaldzka,

Sektor III

1. ul. Stefana Batorego,
2. ul. Kościelna,
3. ul. Marii Konopnickiej,
4. ul. Konstytucji 3 Maja,
5. ul. Elżby Orzeszkowej,
6. ul. Parkowa,
7. ul. Piastowska,
8. ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego,
9. ul. Henryka Sienkiewicza,
10. ul. Juliusza Słowackiego,
11. ul. Wąska,
12. ul. Widokowa,
13. ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego,
14. ul. Zamknięta,
15. ul. Zdrojowa,
16. ul. Stefana Żeromskiego,
17. ul. Marii Skłodowskiej-Curie,
18. ul. Korczaka.

Sektor IV

1. ul. Długa,
2. ul. Główna,
3. ul. Górzysta,
4. ul. Izerska,
5. ul. Klubowa,
6. ul. Lwówecka,
7. ul. Łukowa,
8. ul. Łowiecka,
9. ul. Młyńska,
10. ul. Modrzewiowa,
11. ul. Nadrzeczna,
12. ul. Rolnicza,
13. ul. Sanatoryjna,
14. ul. Sędziwa,
15. ul. Spadzista,
16. ul. Spokojna,
17. ul. Starowiejska,
18. ul. Strażacka,
19. ul. Szkolna,
20. ul. Wierzbowa,
21. ul. Zacisze,
22. ul. Sudecka

Oplatę za zagospodarowanie odpadów komunalnych należy wносить bez wezwania (nie będą wystawiane żadne decyzje, faktury itp.) na rachunek własny Gminy o numerze:

BZWBK 1 O/Świeradów - 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505

do 15 każdego miesiąca. W tytule przelewu należy podać: imię nazwisko oraz adres nieruchomości, której wpłata dotyczy; okres, za który opłacamy odbiór śmieci (miesiąc lub kilka miesięcy).

Harmonogram odbioru odpadów WRZESIEŃ/PAŹDZIERNIK 2014

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek
sektor I 8	sektor II i III 9	sektor I, II, III, IV 10	sektor I, II, III, IV 11	sektor III i IV 12
sektor I 15	sektor II i III 16	sektor I, II, III, IV 17	sektor I, II, III, IV 18	sektor III i IV 19
sektor I 22	sektor II i III 23	sektor I, II, III, IV 24	sektor I, II, III, IV 25	sektor III i IV 26
sektor I 29	sektor II i III 30	sektor I, II, III, IV 1	sektor I, II, III, IV 2	sektor III i IV 3
sektor I 6	sektor II i III 7	sektor I, II, III, IV 8	sektor I, II, III, IV 9	sektor III i IV 10
sektor I 13	sektor II i III 14	sektor I, II, III, IV 15	sektor I, II, III, IV 16	sektor III i IV 17

Odpady niesegregowane (zmieszane)

Papier i tektura, tworzywa sztuczne, metal oraz opakowania wielomateriałowe

Szkło bezbarwne i kolorowe

Odpady biodegradowalne, w tym odpady zielone

Odpady higieniczne, trwale zanieczyszczone opakowania

Popiół

UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta zostały wywieszone wykazy - na okres 21 dni - do wglądu w godzinach pracy urzędu:

➡ 10 września - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości niezabudowanej w rejonie ul. Łąkowej, oznaczonej

geodezyjnie jako działka

- nr 33, am. 3, obr. I, o pow. 9.247 m² - z przeznaczeniem na cele rolne.

➡ 10 września - w sprawie wyznaczenia do sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości niezabudowanej przy ul. Sanatoryjnej, oznaczonej geodezyjnie jako działka

- nr 8/7, am. 1, obr. II, o pow. 77 m² - w celu poprawy zagospodarowania nieruchomości przyległej.

➡ 10 września - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym, części nieruchomości niezabudowanej przy ul. Sienkiewicza, oznaczonej geodezyjnie jako działka

- nr 1, am. 10, obr. IV, o pow. 6 m², - w celu lokalizacji tablicy reklamowej.

➡ 10 września - w sprawie wyznaczenia do sprzedaży, w trybie przetargu nieograniczonego ustnego, lokalu mieszkalnego nr 1A przy ul. Sanatoryjnej 30 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki

- nr 10/4, am. 1, obr. II.

ZAWIADOMIENIE Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój w sprawie wykazu miejsc przeznaczonych na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów komitetów wyborczych.

Na podstawie art. 114 ustawy z 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy (Dz. U. nr 21, poz. 112, nr 26, poz. 134, nr 94, poz. 550 i poz. 588, nr 134, poz. 777, 147 oraz poz. 881) wyznaczam na terenie miasta następujące miejsca przeznaczone na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów komitetów wyborczych:

- 1) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Zdrojowej,
- 2) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Majowej,
- 3) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Krótkiej,
- 4) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Korczaka,
- 5) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Górskiej,
- 6) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Nadbrzeżnej,
- 7) tablica ogłoszeniowa przy ulicy 11. Listopada,
- 8) betonowy słup ogłoszeniowy przy ulicy 11. Listopada,
- 9) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Sienkiewicza,
- 10) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Piastowskiej,
- 11) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Lwóweckiej,
- 12) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Sanatoryjnej,
- 13) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Głównej,

Wybory samorządowe 2014

14) tablica ogłoszeniowa przy ulicy Długiej.

* * *

Podobnie jak w poprzedniej samorządowej kampanii wyborczej w roku 2010, w listopadowym numerze „Notatnika Świeradowskiego” ukaże się bezpłatna wkładka wyborcza prezentująca wszystkich kandydatów na burmistrzów, radnych miejskich i powiatowych oraz do sejmiku dolnośląskiego. W związku z tym komitety wyborcze proszone są o przesłanie mejlem na adres gazety - notatnik@swieradowzdroj.pl (lub o złożenie w referacie promocji Urzędu Miasta na II piętrze - wyłącznie na płytach CD/DVD) wykazów z imionami i nazwiskami kandydatów wraz z podaniem wieku i numeru okręgu, z jakiego kandydują, oraz ich kolorowych zdjęć - wszystko w formacie cyfrowym.

Materiały należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie do 24 października.

49. KONKURS MUZYKÓW KAMERALISTÓW WOJSKA POLSKIEGO
Das Kammermusikwettbewerb der Militärorchester

26-27.IX.2014

Świeradów-Zdrój
Zdrojowa Hala Spacerowa
Kurparkhalle

Program Konkursu *Programm des Festivals*
26. IX. 2014 Piątek (Freitag)
Godz. 10³⁰
I - Konkurs konkursowy
Godz. 19⁰⁰
II - Konkurs konkursowy

27. IX. 2014 Sobota (Samstag)
Godz. 10³⁰
III - Konkurs konkursowy
Godz. 19⁰⁰
KONCERT GALOWY

serdecznie zapraszamy

Wir laden Sie hiermit herzlich zu dieser Veranstaltung ein!



**Serdecznie
zapraszamy**

30 września br. o godz. 15.30

na XVII spotkanie z cyklu

„Dobra książka i kawa”

**Naszym specjalnym gościem będzie - po raz dwunasty -
Magdalena Olszewska, tłumaczka i lokalna tropicielka
ciekawostek, tajemnic oraz historii Bad Flinsberg,**

**która tym razem opowie o Gross Iser –
historii powstania i zniknięcia wioski.**

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA NIERUCHOMOŚCI:

- zarządzanie i administrowanie nieruchomościami
- rejestrowanie i reprezentowanie Wspólnot Mieszkaniowych
- bezpłatne doradztwo dla Wspólnot Mieszkaniowych

Firma specjalizuje się w zarządzaniu i administrowaniu nieruchomościami Wspólnot Mieszkaniowych. Duże doświadczenie, profesjonalizm, stosowanie wysokich standardów i skuteczności w działaniu sprawiając, że jest odpowiednim partnerem w działaniu.



Ryszard Świder
NIERUCHOMOŚCI & BHP

tel. 500 709 689

Licencja zawodowa Zarządcy Nieruchomości nr 14382

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ BOTOX KWAS HIALURONOWY



ZABIEGI WYKONUJE DOŚWIADCZONY LEKARZ Z
UPRAWNIENIAMI, MATERIAŁAMI CERTYFIKOWANYMI.
INFORMACJA I REJESTRACJA:

534 355 555
ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNĄ
KONSULTACJĘ LEKARSKĄ

Rozpoczynają się eliminacje, poprzedzone oczywiście treningami, dla uczestników kolejnego turnieju bowlingowego o Puchar Burmistrza Miasta, który rozegrany będzie w październiku. O warunkach uczestnictwa i dacie zawodów prosimy dowiadywać się w kręgielni - ul. 11 Listopada 35, tel. 75 78 16 582.

O G Ł O S Z E N I E

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że otrzymaliśmy dotację z Ministerstwa Gospodarki na przeprowadzenie inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest, w związku z tym we wrześniu na terenie miasta zostanie przeprowadzona inwentaryzacja wyrobów zawierających azbest przez pracowników firmy AT GROUP SA z siedzibą w Krupskim Młynie. Przeprowadzona inwentaryzacja posłuży do opracowania Programu Usuwania Azbestu i Wyrobów Zawierających Azbest z terenu miasta, który umożliwi pozyskanie środków finansowych na demontaż, transport i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest. Prosimy o wyrozumiałość i udzielanie pracownikom AT GROUP niezbędnych informacji w celu pełnej inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest.

Więcej informacji na temat wyrobów zawierających azbest na stronie internetowej www.polskabezazbestu.pl

Zachęcamy również do odwiedzenia strony Ministerstwa Gospodarki poświęconej Programowi Oczyszczania Kraju z Azbestu.



seniora Kącik



Biesiada w FORTUNIE

Tego dnia – 27 sierpnia - pogoda nieco splatała figla seniorom i biesiada, planowana w ogrodzie przy grillu, została przeniesiona do „Fortuny”. Przewodnicząca Nina Czaplińska szczególnie serdecznie przywitała zaproszonych na tę imprezę przedstawicieli mieszkańców i pracowników Domu Pomocy Społecznej w Mirsku. Nadmienila, że w czerwcu delegacja z naszego koła brała udział w DePeSiadzie organizowanej dla seniorów przez Stowarzyszenie „Spokojna Góra” działające przy DPS, a my zrewanżowaliśmy się zaproszeniem na nasze spotkanie. Urząd Miasta reprezentowała i tym razem, szefowa referatu turystyki, promocji, kultury i sportu - Dorota Marek.



Występ zespołu SYNTONIA.

Po części oficjalnej ważnym urozmaicheniem spotkania był występ zespołu wokalnego „Syntonia”. Wszyscy na sali, łącznie z zaproszonymi gośćmi, chętnie włączali się do śpiewania popularnych piosenek. Po czym, zachęcona przez osoby towarzyszące, zaśpiewała jedna z pensjonariuszek DPS w Mirsku (przed laty należała do zespołu folklorystycznego), za co została nagrodzona gorącym aplauzem i tradycyjnym „sto lat”. Potem przyszedł czas na poczęstunek przygotowany przez pracowników „Fortuny”. Mile zaskoczyli nas goście z Mirska, którzy przywieźli ze sobą przepyszne ciasto, upieczone w swej placówce.

Spotkanie zwińczyła zabawa taneczna. Oprawę muzyczną całej imprezy zapewnił muzyk Aleksander Łoza. Bawili się wszyscy razem. Goście z Mirska w niczym nie ustę-

Człowiek to najlepsza inwestycja

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świeradowie poszerza i rozwija zakres działalności. W ramach projektu „Nowe kompetencje – nowe szanse”, którego organizatorem jest Kancelaria Projektów Europejskich Mirosława Adamczak z siedzibą we Wrocławiu, wzięliśmy udział w bezpłatnym kursie komputerowym. Odbывał się on w sali konferencyjnej UM od 14 lipca do 5 sierpnia br.

Ze szkolenia na poziomie ECDL-START skorzystało 15 osób, które spełniały kryteria przystąpienia do kursu, czyli w wieku od 25 do 64 lat (szczególnie uwzględniając kategorię 50+). W ramach zajęć uczestnicy nauczyli się m.in. zarządzać plikami i folderami, wstawiać tabele, obrazy i grafiki, jak bezpiecznie korzystać z internetu i poczty elektronicznej.

Szkolił nas Piotr Pierchalski z Kalisza, a 80-godzinny kurs kończył się egzaminem, po zdaniu którego każdy uczestnik otrzymał Certyfikat Europejski ECDL-START. Projekt „Nowe kompetencje – nowe szanse” jest współfinansowany przez UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Uczestnicy dziękują organizatorom za przeprowadzenie szkolenia oraz za nabyte umiejętności w obsłudze komputera.

Janina Czaplińska



powali miejscowym seniorom. Nie sposób opisać radości malujących się na twarzach pensjonariuszy.

W biesiadzie uczestniczyło kilkoro nowych członków koła, a wśród nich małżeństwo Halina i Henryk Foxowie, którzy w ostatnich latach bywali gośćmi w „Fortunie”. Polubili oni Świeradów i na swoje dalsze życie wybrali nasze miasto. Swego czasu oboje występowali w Zespole Pieśni i Tańca „Śląsk” (tancerka i muzyk), a tym razem świetnie bawili się wspólnie ze wszystkimi seniorami.

Poza zespołem „Syntonia”, w trakcie zabawy zaśpiewała jeszcze jedna z nowych koleżanek - przy akompaniamencie muzyki dała popis wokalny wykonując piosenki z lat 60. Zaimponowała swoim świetnym wokalem, możliwościami głosowymi i obyciem scenicznym, co też zostało nagrodzone sutymi oklaskami. Całej imprezie towarzyszył miły, pogodny nastrój.

Kolejny raz wyrażamy wdzięczność właścicielowi „Fortuny” Janowi Piotrowskiemu - za okazaną życzliwość i umożliwienie nam zabawy do późnych godzin wieczornych.

DS



Ewa Kotlińska (z prawej), szefowa działu terapeutyczno-opiekuńczego w DPS, tańczy ze swymi pensjonariuszami.

Ciało wędnie, wewnątrz może jeszcze kwitnąć

Nie odkrywczego w stwierdzeniu, że starość bywa smutna i bardzo trudna. Oczywiście, nie musi być taka. Żyjemy coraz dłużej i coraz dłużej zachowujemy organizm w dobrej kondycji. Bardziej też przesuwa się granica starości. Mamy na to coraz liczniejsze przykłady. Dla wielu osób starość to jednak temat tabu; nie chcą one przyjąć do wiadomości, że kiedyś także ich ona dotknie.



Ludziom w podeszłym wieku często zarzuca się zrzędlność, podejrzliwość czy gnuśność. Jednak to nie wiek jest tego przyczyną. Najczęściej to wynik smutnych doświadczeń i ogólnie niezadowolonych z życia. Izolacja i samotność, często wielogodzinne, przebywanie w czterech ścianach nie pomaga w zdrowieniu i zachowaniu optymizmu. Bez rozmów

z drugim człowiekiem, bez kontaktu z naturą trudno jest zachować pogodę ducha.

Nie każda rodzina jest w stanie zapewnić swoim bliskim codzienną obecność i uwagę, bo jest zajęta pracą, swoim życiem. Zostawienie rodzica w domu opieki to bardzo trudna decyzja, która w naszym społeczeństwie bywa napiętnowana. Takie nastawienie odstrasza osoby starsze i miejsce to traktują jak miejsce za karę. A może być ono, i najczęściej jest, bardzo przyjazne i pomocne. Życzliwy i oddany personel stara się zapewnić swym mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa. Jak wszędzie, a tu zwłaszcza, tak wiele zależy od człowieka. Niekiedy nawet najbardziej kochająca rodzina – z różnych ważnych powodów – bywa zmuszona powierzyć opiekę instytucji do tego powołanej. Rodzina może pomóc bliskiej osobie zaaklimatyzować się w nowych warunkach, przebywając z nią jak najwięcej w pierwszym okresie pobytu. Kierownictwo domu opieki bardzo do tego zachęca i stwarza ku temu warunki. Wspólnie z profesjonalnym, ale wrażli-

wym i empatycznym personelem łatwiej będzie przejść przez tę bardzo trudną dla wszystkich zmianę. Z doświadczeń opiekunów domu pomocy wynika, że ci pensjonariusze, którzy trafiają do nich wtedy, kiedy są jeszcze w miarę sprawni fizycznie i psychicznie, dzięki prowadzonym tu różnorodnym zajęciom i w kontakcie z rówieśnikami mają dużo większą szansę na spowolnienie procesów chorobowych i większy komfort życia.

Innym sposobem udzielania pomocy dla osób o pewnym stopniu niepełnosprawności zdają się być powstające w naszym kraju Domy Dziennego Pobytu. Korzystający z tej formy opieki starsi ludzie nie są skazani na samotne przebywanie. Mają tu w ciągu dnia zapewnioną opiekę, rozrywkę i – nade wszystko – kontakt z rówieśnikami w miłej, przyjaznej atmosferze. Tego samego dnia wracają zrelaksowani do swojego domu. Możliwość stworzenia warunków dziennego pobytu rozważa się w DPS w Mirsku, o czym w rozmowie wspomniała pani dyrektor Dorota Cinciruk.

Donata Sienkiewicz

Dom Pomocy Społecznej w Mirsku jest jednostką organizacyjną starostwa lwóweckiego przeznaczoną dla 85 kobiet i mężczyzn przewlekle somatycznie chorych. Jest on alternatywną pomocą dla opieki rodzinnej lub stanowi jej kontynuację. To miejsce, w którym zamieszkują osoby niepełnosprawne samodzielnie zaspokajające swoich potrzeb oraz funkcjonować w społeczeństwie.

Mimo, że Dom znajduje się w centrum miasta, rozpościera się wokół niego duży i piękny ogród, w którym mieszkańcy spędzają dużo czasu podczas ciepłych, letnich dni. Akceptacja życia w domu pomocy społecznej to początek drogi. Odnalezienie w nim swojego skrawka i przeżycie kolejnych dni ze świadomością, że warto, to zadanie, które personel stawia sobie za cel. Wszystkie działania mają na celu aktywizację osób starszych, które z powodu niepełnosprawności i różnych ograniczeń nie mogą w pełni uczestniczyć w życiu społecznym i kulturalnym. Dlatego też współpracujemy ze szkołami, związkami emerytów i rencistów oraz różnymi innymi instytucjami działającymi w sferze społecznej. Działania te owocują licznymi wspólnymi imprezami, które umożliwiają naszym mieszkańcom nawiązanie nowych znajomości. Każda zainteresowana osoba może poszerzyć grono wolontariuszy, pracujących na rzecz naszych pensjonariuszy.

Wszyscy wiemy, że starzenie się to rzecz nieunikniona. Wraz z biegiem lat stajemy się mniej samodzielni i coraz częściej zaczynamy potrzebować pomocy przy wykonywaniu codziennych czynności. Kiedy rodzina czy inne bliskie osoby nie są w stanie zaopiekować się starszymi osobami, decydują się na umieszczenie ich w domach pomocy społecznej, bo tu takie osoby będą miały zapewnioną całodobową opiekę, także w zakresie pielęgnacyjnym i medycznym.

W naszym Domu poza opieką fizyczną liczy się również kondycja psychiczna pensjonariusza. Dlatego też staramy się zapewnić naszym mieszkańcom stałą rozrywkę kulturalną czy sportową. Dzięki zespołowi terapeutycznemu mają zapewnione zajęcia psychoterapeutyczne, rehabilitacyjne, manualne. Mają także stały kontakt z pracownikami pierwszego kontaktu, z którymi mogą podzielić się swoimi problemami, porozmawiać o sprawach codziennych czy wymienić się poglądami o funkcjonowaniu Domu.

WARUNKI BYTOWE

Budynki przeszły modernizację i zostały dostosowane do obowiązujących standardów. Zmodernizowano łazienki, zamontowano instalację przyzywową (do przywoływania personelu) oraz przeciwpożarową, została dobudowana nowa klatka schodowa, wydzielona strefa bezpieczeństwa przeciwpożarowego, jak też wymienione ogrodzenie wokół posesji - to tylko część wykonanych prac, gdyż w Domu wykonuje się na bieżąco remonty, które służą poprawie warunków życia mieszkańców. Środki na modernizację budynków oraz remonty pochodzą z budżetu starostwa oraz z dofinansowania z Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Dom dysponuje sześcioma pokojami jednoosobowymi, jedenastoma dwuosobowymi oraz pokojami trzyosobowymi. Pokoje wyposażone są w podstawowy sprzęt: łóżka, szafki nocne, szafy ubraniowe, stoły i krzesła. Łazienki dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Mieszkańcy mają do dyspozycji salę dziennego pobytu: świetlicę, jadalnię, kaplicę, bibliotekę oraz pomieszczenia do terapii i rehabilitacji (wyposażoną m.in. w UGUL, aparat do zabiegów fizykalnych, rotor kończyn górnych, lampę solux, drobny sprzęt sportowy). Jest także pralnia.

Dom zapewnia prasę (Gazeta Wrocławska, Nowiny Jeleniogórskie). Umożliwia również korzystanie ze świadczeń zdrowotnych i pomoc psychologiczną. Nad prawidłowym odżywianiem pensjonariuszy czuwa dietetyk i kierownik działu terapeutyczno - opiekuńczego. W domu jest także kaplica, w której w każdą sobotę i święta odprawiane są nabożeństwa.

PERSONEL

W Domu funkcjonują trzy działy. Bezpośrednią opiekę nad mieszkańcami sprawuje dział terapeutyczno-opiekuńczy. W jego skład wchodzi: terapeuci, fizjoterapeuta, pracownicy socjalni, opiekunki, pokojowe. Dwa pozostałe, to dział żywienia i administracyjno-gospodarczy.

Personel ciągle podnosi swoje kwalifikacje studiując na uczelniach wyższych, jak też uczestnicząc w różnego rodzaju szkoleniach.

POMOC MEDYCZNA

Bezpłatną i fachową pomoc medyczną zapewniają pielęgniarki z Grupowej Praktyki Pielęgniarskiej „Panaceum”.

„Panaceum” to pielęgniarska opieka długoterminowa współpracująca z Narodowym Funduszem Zdrowia, świadcząca również swoje usługi na zewnątrz, w formie opieki nad przewlekle chorymi, przebywającymi w domu.

STOWARZYSZENIE INICJATYW LOKALNYCH „SPOKOJNA GÓRA”

Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Spokojna Góra” powstało z początkiem roku 2012 z inicjatywy pracowników naszego Domu, która została podyktowana chęcią niesienia pomocy bliźnim, chorym i niepełnosprawnym. Postanowiliśmy być bardziej otwarci na środowisko, a swoją działalnością i pomocą objąć jak największą liczbę osób.

Celami Stowarzyszenia są przede wszystkim: pomoc w zabezpieczaniu godziwych warunków bytowych, zdrowotnych i kulturalnych mieszkańcom Domu oraz innym osobom ze środowiska lokalnego, które z powodu podeszłego wieku, różnych schorzeń lub trwałego kalectwa wymagają opieki i pielęgnacji; działania na rzecz osób niepełnosprawnych; promocja i organizacja wolontariatu; pomoc charytatywna oraz działalność na rzecz osób niepełnosprawnych.

W wyniku swojej działalności Stowarzyszenie doposażyło DPS w sprzęt pomocniczy – podnośnik osób niepełnosprawnych, wagę lekarską, telewizor.

Organizujemy również imprezy promujące wolontariat.

Na naszą działalność pozyskujemy również środki w ramach funduszy europejskich.

Każda osoba chcąc zaangażować się w te szlachetne inicjatywy może wspierać nasze działania i pomoc w ich realizacji. Nie jest przy tym wymagana formalna przynależność.

Wśród naszej społeczności jest wiele takich osób, które chcą włączyć się w pomoc na rzecz osób słabszych, czy niepełnosprawnych, ale nie wiedzą, gdzie się z tym zwrócić. Jeżeli należą Państwo do takich osób, proszę zgłosić się do nas! My wiemy, jak to zrobić, gdyż pomocą i opieką nad potrzebującymi zajmujemy się od lat zawodowo.

Kącik Seniora



Mieszkańcy uczestniczą w różnego rodzaju formach terapii zajęciowej, m.in.: arteterapii, ergoterapii, sylwoterapii, biblioterapii, muzykoterapii itd..



Bardzo przyjazny Dom

JAK SIĘ DOSTAĆ DO DPS?

Każda osoba, która z powodu wieku, niepełnosprawności lub choroby nie może samodzielnie funkcjonować w swoim środowisku i wymaga całodobowej opieki, może ubiegać się o miejsce w Domu pomocy społecznej. Pierwszym krokiem w tym kierunku jest złożenie wniosku do ośrodka pomocy społecznej w miejscu swojego zamieszkania, o skierowanie do placówki. Istotne jest, aby we wniosku opisać sytuację rodzinną, zdrowotną i finansową. Dokument należy złożyć osobiście lub za pośrednictwem rodziny. Warto wiedzieć, że ośrodek pomocy społecznej nie ma prawa odmówić przyjęcia wniosku. Sprawa musi zostać rozpatrzona i zakończona decyzją administracyjną.

Pobyt w naszym domu jest odpłatny w wysokości ustalonej przez Starostę Lwóweckiego. Odpłatność osoby ubiegającej się o umieszczenie w DPS wynosi 70 proc. dochodu. Gdy odpłatność pensjonariusza (70 proc. dochodu) jest niższa niż ustalony koszt utrzymania, pozostałą kwotę dopłacają współmałżonek lub dzieci (jeżeli dochód na jedną osobę w rodzinie przekracza 1368 zł) bądź gmina lub miasto, które kieruje do DPS. Po spełnieniu powyższych działań należy oczekiwać na informację z DPS o terminie przyjęcia.

W swoim imieniu oraz w imieniu całego personelu zapraszam do Domu Pomocy Społecznej w Mirsku. Naszego Domu naprawdę nie trzeba się bać! Państwo lub Państwa bliscy znajdą tu pomoc, opiekę i – co nie bez znaczenia - licznych nowych przyjaciół. Zapraszamy do odwiedzenia Domu, by naocznie przekonać się, jakie warunki bytowe i opiekuńcze zapewniamy.

Dorota Cinciruk - dyrektor DPS

W Domu odbywają się również spotkania i uroczystości w mniejszym gronie z okazji imienin lub urodzin – zgodnie z wolą i życzeniem mieszkańca.



Stowarzyszenie przekazało naszej jednostce podnośnik dla osób niepełnosprawnych i specjalistyczną wagę lekarską.



Dorota Cinciruk pracę w Domu Pomocy Społecznej w Mirsku rozpoczęła w grudniu 1996 r. jako pielęgniarka. Od roku 2000 pełniła funkcję pracownika socjalnego w filii w Przeczniczy, a od roku 2005 przejęła kierownictwo nad zespołem terapeutyczno-opiekuńczym. Rok później wygrała konkurs na kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Leśnej i sprawowała tę funkcję do kwietnia 2007 roku, kiedy to – po wygranym konkursie na stanowisko dyrektora – powróciła do DPS w Mirsku. Mężatka, dwoje dzieci, od urodzenia związana z gminą, mieszkanka Mirska.



Jakub w Świętej Lipce...

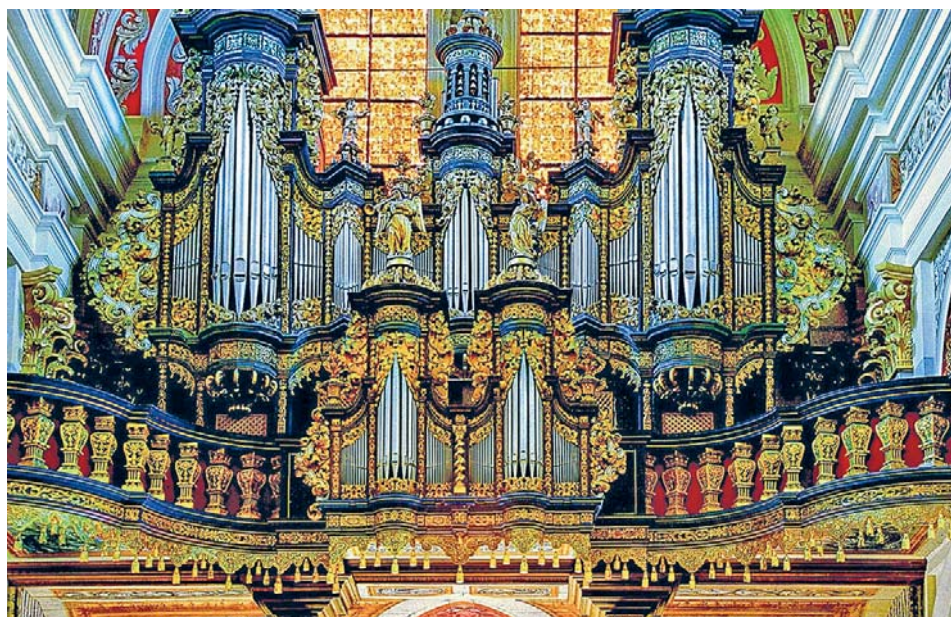
Pijąc kawę z prof. Andrzejem Chorosieńskim w kawiarni wrocławskiej Akademii Muzycznej przyznałem mu się do wielu trudności, jakie spotykają mnie ostatnimi czasy we Wrocławiu, a także do chęci szukania lepszej pracy, być może w innym mieście. Profesor odparł na to, że fantastycznie się to składa, bo akurat szuka organisty do Świętej Lipki. Tydzień po tej rozmowie pojechałem do Superiora Domu Zakonnego w Świętej Lipce na rozmowę kwalifikacyjną, po której miałem trzy dni na podjęcie decyzji, a niecały miesiąc później byłem już oficjalnie mieszkańcem Mazur. Tak oto w błyskawicznym tempie i zupełnie niespodziewanie odwróciłem swoje życie o 180 stopni.

względem na olbrzymie tłumy turystów i pielgrzymów odwiedzających sanktuarium, miejsce to nazywa się dziś – i słusznie – Częstochową północy.

Największą atrakcją turystyczną sanktuarium są zabytkowe organy. To świetnej jakości XIX-wieczny instrument, ale umieszczony w wyjątkowej urody barokowej szafie – niezwykle bogato zdobionej wybitnej klasy snycerką i posiadającą zachowane od czasów baroku ruchome figury. Prospekt świętoliipskich organów posiada największą ilość ruchomych figur spośród wszystkich tego typu instrumentów w Polsce. Dzięki temu zabytkowi Święta Lipka wprost żyje organami. Codziennie gra się tu 8 prezentacji dla setek pielgrzymów i turystów przybywających, by podzi-



U góry - tak prezentuje się Sanktuarium Maryjne w Świętej Lipce. Poniżej - barokowe organy w całym swym przepychu, a u dołu - Jakub Choros dzielnie stawiający im czoła.



Święta Lipka - to sławne Sanktuarium Maryjne, którego kustoszami od początku powstania aż do dzisiaj są Ojcowie Jezuici. Miejsce to już od średniowiecza przyciąga pielgrzymów nie tylko z Prus i Warmii, ale nawet z dalekich stron Polski. Święta Lipka - to także obiekt zabytkowy niezwyklej wartości, zaliczany do najwspanialszych okazów późnego baroku w Polsce. Zespół architektoniczny złożony z kościoła, krużganku i klasztoru posiada zachowaną w stanie prawie niezmiennym bogatą i różnorodną dekorację. Składają się na nią rzeźby w kamieniu i drewnie, malarstwo ściennie i obrazy na płótnie, wyroby złotnicze i snycerskie oraz rzadko spotykane w takiej obfitości dzieła artystycznego kowalstwa i ślusarstwa.

Wnętrze bazyliki jest podręcznikowym wręcz przykładem na zjawisko, które historycy sztuki nazywali „horror vacui” (łac. strach przed pustką) – malowidłami pokryty jest tu dosłownie każdy centymetr kwadratowy powierzchni, nie ma tu ani kawałka przestrzeni wolnej od zdobień. Do

tęgo dodać trzeba malownicze położenie zespołu na dnie doliny w obramowaniu lasów.

Święta Lipka ostatnio stała się także miejscem wypoczynkowym. Lasy i jeziora przyciągają coraz liczniejszych wczasowiczów. Ze



wiać piękno brzmienia organów połączone ze spektaklem ruchomego prospektu.

To, co robi niesamowite wrażenie, to spektrum brzmień, jakie da się wydobyć z tego instrumentu: od głosów smyczkujących - tak cichych, że ledwo słyszalnych - po TUTTI grzące niczym trąby zwiastujące nadejście Królestwa Bo-

żego. Dzięki znacznej liczbie głosów dużych – ośmiu- i szesnastopowych, oraz sporej liczbie głosów językowych brzmienie świętoliipskich organów jest nadzwyczaj potężne, szerokie, wypełniające bazylikę gęstą tkaniną dźwięku. Kiedy ćwiczę wieczorami, gdy wokół panuje mazurska cisza – organy słychać w całej wsi i okolicy, o czym donoszą mieszkańcy Świętej Lipki, słyszący instrument w domu w odległości kilkuset metrów od bazyliki.

Sam instrument nie należy do wielkich, bo posiada 40 głosów na dwóch manualach i pedale. Jest jednak w swej szacie brzmieniowej bardzo logiczny i jednolity, dzięki czemu zwłaszcza muzyka romantyczna brzmi na nim niezwykle pięknie. Ciepłota brzmienia i niezwykle szlachetna barwa zachwycają najwybitniejszych koneserów, dla tego na

letni festiwal pod nazwą ŚWIĘTOLIIPSKE WIECZORY MUZYCZNE, co tydzień od końca czerwca do końca sierpnia zjeżdżają najwybitniejsi organiści z całego świata, by koncertować w tym niezwykłym miejscu, dla zaskakująco - jak na tak małą miejscowość - licznej publiczności.

W związku z moją posługą w Świętej Lipce byłem nieobecny na tegorocznej edycji festiwalu PRO MUSICA SACRA w Świeradowie, ale przekazałem go w bardzo profesjonalne ręce i byłem spokojny o jego powodzenie. Tych z Państwa natomiast, którzy zawitają na Mazury, zachęcam do odwiedzenia Świętej Lipki - to miejsce niezwykle piękne i warte poznania, a miłoby byłoby również spotkać tu - na drugim krańcu Polski - kogoś znajomego.

Serdecznie pozdrawiam Świeradów - Jakub Choros

... i w Kaliningradzie

Cała historia zaczęła się w styczniu br. od spotkania z Ryszardem Sosińskim, konsulem ds. promocji i kultury w Konsulacie Generalnym w Kaliningradzie, który gościł w Świeradowie i udzielił wywiadu „Notatnikowi”. R. Sosiński wśród atrakcji Kaliningradu wymienił Sobór Katedralny, gdzie znajdują się organy, największe w Rosji i jedno z największych w Europie, na których co miesiąc gra sprowadzony z Polski organista, a grze tej przysłuchuje się tłum widzów – od 500 wzwyż. Zasugerowałem wtedy panu konsulowi, by szansę występu przed kalininogradzką publicznością dać świeradowskiemu organiście Kubie Chorosowi, a konsul pomysł podchwycił – wystarczyło tylko, by obaj panowie się ze sobą skontaktowali i uzgodnili warunki. Tak też się stało i po kilkumiesięcznych przygotowaniach, po ustaleniu programu koncertu i blisko półrocznych ćwiczeniach na 23 sierpnia zapowiedziano wreszcie koncert świeradowianina, o czym zaświadcza załączony poniżej plakat.



Kuba spędził w Kaliningradzie cztery dni, otoczony przez ten czas opieką pana konsula, który zapewnił naszemu organiście pobyt w hotelu, pełne utrzymanie i honorarium.

Koncert odbył się przy wypełnionej widowni (bilety były po 250 rubli!), która występ naszego młodego organisty przyjęła owacją na stojąco (więc chyba się podobał). Kuba przez niecałe półtorej godziny zagrał Preludium i Fugę E-moll Bacha, Sonata



U góry - Sobór Katedralny w pełnej krasie. Poniżej - trzeba mieć i talent, i odwagę Kuby, by zmierzyć się z tak potężnymi organami.



tę Organową nr VI Mendelssohna oraz utwory Rheinbergera, Surzyńskiego i Dubois.

Kuba był zachwycony organami, o których tak opowiadał:

- Jest to instrument dwuczęściowy: organy główne, które mają 90 głosów, i organy ołtarzowe mające 32 głosy. Oba mają identyczne, czteromanualowe stoły gry, bo z organów głównych można grać na ołtarzowych, a z ołtarzowych - na głównych, stanowią więc jeden duży 122-głosowy instrument.

O tym, że występ K. Chorosa podobał się kalininogradczykowi, świadczą niedwuznaczne sugestie, że za rok chętnie powitają tam naszego organistę ponownie.

Adam Karolczuk

Radio inne, ale lato takie samo

16 sierpnia nim na stadionie miejskim zaczęło się sobotnie popołudnie z Radiem Żłote Przeboje (które zastąpiło radiową Jedynekę po jej trzykrotnej obecności w Świeradowie), przeżyliśmy chwilę strachu, bo w południe lunęło i pominąwszy już fakt, że słuchanie muzyki w deszczu do przyjemności nie należy, troskaliśmy się o stan murawy. Deszcz ustał, wyszło słońce, ale tuż przed koncertem znów zrobiło się deszczowo, tego dnia aura w sumie była jednak łaskawa, bo od wejścia pierwszego zespołu na scenę aż po końcówkę pokaz fa-lerwerków już nie padało, przeciwnie, słońce nie tylko podgrzewało atmosferę, ale także szybko podsuszało nasiąkniętą jak gąbka płytę boiska.

Estradowi wyjadacze, jak Urszula i Kombii, gwiazdy świeradowskiego koncertu, od przeszło 20 lat królują na krajowych scenach

przenikliwego zimna doczekali do końca imprezy.

Pozytywnym akcentem imprezy było odsłonięcie trybun, które podczas poprzednich edycji „Lata z radiem” zakryte były przez rząd namiotów. Nie każdy, choćby z racji wieku, ma siłę przestać tyle godzin pod sceną, więc ta „ławeczkowa” alternatywa była miłą odmianą, przy pełnej widoczności tego, co działo się na estradzie.

A na niej ani chwili bezruchu – wciąż coś się działo, dla dzieci i dla dorosłych, a prowadzący imprezę Zygmunt Chajzer, Jarek Budnik i Piotr Jaworski sprawnie, ze swadą i humorem zaliczali kolejne punkty programu. W kuchni zaś patelnią wywijał Robert Sowa, karmiący publikę kielbaskami, które kilkadziesiąt metrów dalej można było popijać ukraińskim piwem (niestety, ciut drogim, bo kufelek kosztował - bagatela - 7 zł).

Nieprawdopodobną atrakcją okazało się koło fortuny firmy Prymat - głównego sponsora koncertu – do którego ustawiały się



Fot. Adam Karolczuk



Fot. Tomasz Chmielowiec



Fot. Tomasz Chmielowiec

i mają za sobą wierną publiczność, nawet taką, która potrafi przejechać kilkadziesiąt kilometrów, by je zobaczyć i posłuchać. W trakcie jednego z licznych konkursów na scenie jego uczestniczka wyznała do mikrofonu, że specjalnie do Świeradowa przyjechała aż ze Wschowy.

Jako że koncerty jeden po drugim zaczynały się z coraz większym poślizgiem (o co nikt specjalnie pretensji nie miał, wszak zabawa to zabawa), zespół Kombii kończył już po godz. 23 i ani myślał o skróceniu koncertu, nie ulegając sugestiom tych, którzy myśłami byli już przy pokazie sztucznych ogni.

Ci z widzów, którzy tym wieloletnim gwiazdorskim kalejdoskopem są już nieco znużeni, uważając, że weterani nie wnoszą już świeżości do muzycznych przeżyć, bardzo mile zaskoczył zespół Taraka, który dostaliśmy gratis w pakiecie. Polsko-ukraińska kapela bardzo przypominała rockowo-folkowym brzmieniem występ zespołu Enej sprzed dwóch lat – grała dynamicznie, melodyjnie, wręcz tanecznie. To jeszcze bardzo młoda formacja, ale niezwykle rozwojowa i miejmy nadzieję, że jeszcze o niej usłyszymy.

Zgrzytem w dobrze komponującej się układance tego sobotniego popołudnia była awaria mammobusu, w którym po dwukrotnym wyłączeniu prądu w całym regionie wysiadły urządzenia diagnostyczne i trzeba było odwołać badania. A szkoda, bo jak powiedziała jedna z osób obsługi, podczas każdego z koncertów w mammobusie badało się od 70 do 100 kobiet.

Na szczęście ta sama firma zjechała mammobusem do Świeradowa 30 sierpnia i przebadła 18 kobiet (prz okazji koncertu byłoby ich na pewno więcej), dopinając tym samym program imprezy na ostatni guzik.

Nie sposób obliczyć, ile widzów śledziło wydarzenia na estradzie, mówi się, że gdzieś między 2.500 a 3.000. Podziwiać należy zwłaszcza tych najgorliwszych, którzy mimo

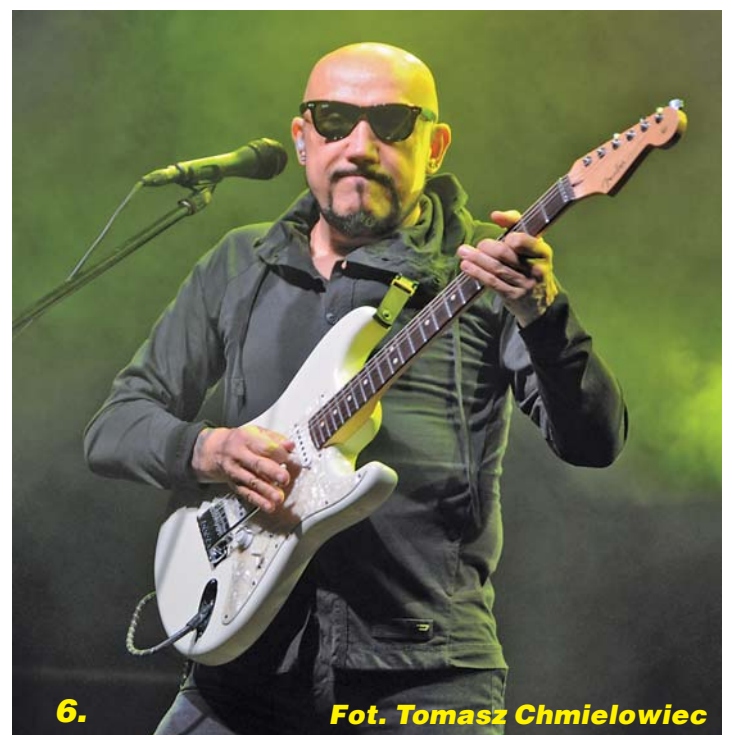


Fot. Tomasz Chmielowiec

Pod zdjęciami: 1 - Publiczności nie wystraszyły ani ciemności, ani wieczorny chłód. 2 - Tak na świeradowskiej scenie zaprezentowała się Urszula. 3 - A tak - zespół Taraka. 4 - Konkursy prowadzono na żywo zarówno wśród widzów przed estradą (z mikrofonem Zygmunt Chajzer)... 5 - ...jak i na estradzie. 6 - Grzegorz Skawiński wraz z zespołem Kombii zamknął część koncertową.



Fot. Tomasz Chmielowiec



Fot. Tomasz Chmielowiec

największe kolejki i gdzie można było wygrać coś z obfitej oferty Prymatu.

Koncert zakończył widowiskowy pokaz ogni sztucznych Izery Flame w wykonaniu firmy Fire Show Andrzeja Nowaczka z Lubania, który od niepamiętnych lat kończy w Świeradowie wszystkie ważne wydarzenia.

Organizatorzy pragną podziękować wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu i przeprowadzeniu imprezy: strażakom ze świeradowskiej OSP, funkcjonariuszom z Rewiru Dzielnicy i KPP w Lubaniu, Izie Jurczak z UM, Krzysztofowi Krasickiemu, Piotrowi i Edwardowi Chowańskim oraz wszystkim innym osobom, które zaangażowane były w realizację Żłotych Przebojów.

A. Karolczuk



Dotrzymuję słowa i piszę parę słów na zapowiedziany w sierpniu temat alkoholu w kuchni. Z uwagi na wielość zagadnień chciałbym się skupić na nalewkach. Temat nader smakowity, ale i poważny zarazem. Trzeba też przyznać, że w naszych realiach dość powszechny. Kiedyś pisarz Stanisław Jerzy Lec powiedział „Wróciłem z podróży po prowincji i stwierdziłem, że cała Polska jest krajem nadmorskim. Leży nad morzem wódki.” Nie da się ukryć, że zbyt częste i zbyt obfite rozważanie tematu jest wielkim problemem, ale z kulinarnej strony (a o tej będę mówił) jest to bardzo wdzięczny temat.

Ekstrakty, esencje, mikstury, czyli słów kilka o nalewkach

Przygotowywanie własnych nalewek stwarza możliwość eksperymentowania w zakresie kojarzenia składników i wyzwala inwencję twórczą. Wielką przyjemnością jest możliwość tworzenia nowych bukietów zapachowych i doświadczania nowych smaków. W Polsce tradycja robienia nalewek jest długa. Najwięcej informacji pochodzi z XVIII w. Alkohol mieszany z owocami i ziołami przygotowywano w dworach szlacheckich, ale też w chłopskich i mieszczańskich domach.

Nalewki to połączenie owoców i ziół, a nawet jarzyn, z alkoholem. Wiele leków to właśnie nalewki. Wystarczy popatrzeć na etykietę kropli miętowych, a zobaczymy, że jest to właśnie nalewka miętowa, niezastąpiona przy problemach żołądkowych.

Osobiście sam sporządzam takie krople, ścinając świeżą miętę w ogrodzie i zalewając spirytusem. Wystarczy kilka dni i uzyskujemy nalewkę o niesamowitym superzielonym kolorze. Pamiętam, jak w 2011 roku moja nalewka miętowa, wzbogacona ostrą papryką, zdobyła I miejsce w konkursie kulinarnym „Czerniawa, jaka strawa?” Co więcej, za tę nalewkę otrzymałem Certyfikat Potrawy Lokalnej Świeradowski Smakolyk. Najwyraźniej smakowała i wszystkim dobrze zrobiła po degustowaniu wszystkich obfitości dostępnych podczas imprezy. Oto ona:

Łzy szczęścia

Składniki: 1 litr 70% wódki sporządzonej ze spirytusu, 2 naręcza świeżej mięty (dla osiągnięcia lepszego efektu można połączyć kilka gatunków mięty), 1 lub 2 czerwone ostre papryki, 150 ml wody, 300 gram cukru.

Wykonanie: Miętę posiekać, zasypać cukrem, aż puści sok. Pozostawić na 2-3 dni, kilka razy w tym czasie mieszając. Trzeciego dnia dodać 150 ml wody. Pozostawić na jeszcze



jeden dzień, następnie odcisnąć miętę. Powstały płyn połączyć z wódką, do której wrzucamy przekrojone papryki i cukier. Odstawiamy na 2 tygodnie, od czasu do czasu potrząsając. Po tym czasie następuje moment próbowania i dopasowywania trunku do własnych kubków smakowych. Ktoś może powiedzieć, że jest za ostra, ktoś, że za słodka, więc należy ją rozcieńczyć według własnego uznania. Tą nalewkę należy podawać mocno schłodzoną, a najlepiej smakuje po obfitym posiłku.

Przygotowanie nalewek wymaga czasu, bo im dłużej leżakują, tym lepiej smakują. Kilka tygodni, miesięcy, a nawet lat. Jednak jeśli potrzebujemy czegoś dobrego i szybkiego w przygotowaniu (bo na przykład zapowiada się wizyta rodziny lub przyjaciół), polecam sprawdzony przepis na „Porterówkę”

Porterówka

Składniki: Pół litra ciemnego piwa typu porter, 200 ml spirytusu, 200 gram cukru, 2 małe cukry waniliowe.

Wykonanie: Piwo mocno podgrzać z cukrami aż do ich rozpuszczenia. Trzeba uważać, żeby nie zagotować. Ostudzić i wlać spirytus. 2 dni w lodówce i można się delektować smakiem przypominającym cukierki kukułki. Kiedyś dolałem zaparzonej mocnej kawy i też było pyszne.

Były zioła, było piwo, teraz czas na owoce. Polecam tradycyjną nalewkę na pigwie.

Nalewka na pigwie

Składniki: 1kg pigwy, 1kg cukru, szklanka spirytusu, szklanka wódki.

Wykonanie: Pigwę drobno pokroić i zasypać cukrem na tydzień – codziennie potrząsając. Potem zlać powstały sok

i wymieszać z alkoholem. Przebrać do butelek i przechowywać w ciemnym i chłodnym miejscu przez 2 miesiące. A potem delektować się słodko kwaśnym smakiem i kolorem letniego słońca.

Zachęcam, aby spróbować swoich sił w sporządzaniu mikstur, które umilą spotkania towarzyskie, pamiętając, że nalewki zawsze pijało się w sposób kulturalny i umiarkowany. Smakowanie szlachetnego trunku tylko dla myślicy, dorosłych ludzi. Nadarza się okazja, gdyż w sobotę 13 września odbędzie się impreza kulinarna „Czerniawa, jaka strawa?”, a jedna z kategorii konkursowych to nalewki. Wszyscy, którzy pragną spróbować, jak smakuje lokalne połączenie ziół, owoców i alkoholu, powinni się tam znaleźć.

Pozdrawiam wszystkich miłośników domowych mikstur - Piotr Bigus.

Inne przepisy na stronie

cynamonowachata.pl



Jesienią prawie każdy uskarża się na lekkie przeziębienia. Sposób na to, aby nie chorować, znajduje się na wyciągnięcie ręki - to nasze polskie gruszki i jabłka. Drzewa już zaczynają uginać się pod naporem tych owoców, a spożywając dwa owoce dziennie (które zawierają bardzo duże ilości witaminy C, minerały i mikroelementy), wspieramy nasz organizm w walce z wirusami. Gruszki i jabłka są także bogatym źródłem błonnika oraz kwasów owocowych (jabłkowego oraz cytrynowego), dlatego owoce te są polecane również w trakcie trwania diet odchudzających. Jabłka i gruszki są także wyśmienitym dodatkiem do wieprzowiny, sałatek, serów, drobiu oraz jako baza wywaru do barszczu czerwonego.

Tym razem podam Państwu przepisy na smaczną i świeżą sałatkę z wykorzystaniem aktualnych produktów sezonowych, którą mogą Państwo skosztować również w naszej restauracji.

Salatka Francuska - składniki. 2 dojrzałe gruszki, garść orzechów włoskich, szklanka śliwek węgierskich, pół szklanki czerwonego wytrawnego wina, główka sałaty lodowej lub gotowa mieszanka sałat, 3 łyżki miodu, 200 g sera pleśniowego Błękitny Lazur.

Sposób wykonania: W rondelku na małym ogniu roz-



12



Jesienna bomba witaminowa

grzać miód, w momencie, gdy zacznie się lekko pienić, wrzucamy śliwki węgierskie pozbawione pestek i delikatnie mieszamy, aż owoce oblepią się miodem. Wlewamy czerwone wino i dusimy na małym ogniu do momentu, gdy się rozpadną. W tym czasie na talerz wykładamy sałatę, ser oraz gruszkę, którą kroimy w drobną kosteczkę łącznie ze skórą, natomiast orzechy obieramy z brązowych skórek i delikatnie rozbijamy tłuczkiem do mięs (najlepiej zrobić to w woreczku foliowym). Gdy śliwki w winie nam się już rozpadły, możemy przetrzeć je przez sito o małych oczkach, aby usunąć skórkę. Na sałatę układamy wszystkie składniki polewając całość sosem śliwkowym i delektujemy się niezwykłym połączeniem smakowym.

A teraz krem dyniowy z gruszkami - składniki: 700 g pieczonej dyni (około

1 kg surowej, ze skorupą), 3 gruszki (np. odmiany Williams), pół cebuli pokrojonej w kosteczkę, 2 łyżki masła, szklanka białego wina, pół szklanki gorącego bulionu drobiowego lub jarzynowego, pół szklanki śmietanki 18% do zup (lub kremowej 30%), jedna trzecia łyżeczki tartej gałki muszkatołowej (+ do podania), pół łyżeczki cynamonu w proszku (+ do podania), sól morską i świeżo zmielony pieprz.

Przygotowanie: Dynię opłukać i pokroić na 2-3 mniejsze kawałki (razem ze skorupą). Ułożyć na blaszce do pieczenia i piec przez ok. 20-30 minut lub do czasu, aż cały miąższ będzie miękki, ale jednocześnie jędrny. Z dyni odciąć skorupę, pozostawiając sam miąższ, odmierzyć 700 g upieczonej dyni, miąższ pokroić w 1,5 cm kostkę. Gruszki obrać i wyciąć gniazda nasienne, pokroić na kawałki. W dużym rondlu lub garnku z grubym dnem roztopić masło, dodać cebulę i smażyć na bardzo małym ogniu przez ok. 10 minut, aż cebula się zeszkli (nie rumienić). Dodać kawałki gruszek i smażyć przez 4-5 minut, mieszając od czasu do czasu. Dodać pokrojoną dynię i smażyć jeszcze przez 3-4 minuty, mieszając od czasu do czasu.

Zmiksować na gładki mus i umieścić go z powrotem w garnku. W drugim rondelku zagotować białe wino, dodać gorący bulion, gałkę muszkatołową i cynamon. Gotować do 2 minut, następnie wlać śmietankę. Przebrać do naczynia z dynią, doprawić solą. Zagotować i zdjąć z ognia. Podawać gorącą, posypaną świeżo zmielonym czarnym pieprzem, cynamonem i gałką muszkatołową.

Gabriel Szafranek - szef kuchni Interferie Aquapark Sport Hotel

„WEKTOR”

MIRSK ul. Słowackiego 34

ROBOTY
ZIEMNE
ROBOTY
BUDOWLANE

Tel. 502 624 102
Tel. 75 78 34 677

www.wektormirsk.pl

ŚWIEĆ PRZYKŁADEM - ZAŚWIEĆ ODBŁASKIEM

Pod takim nieformalnym hasłem można by odnotować sobotni II Festyn rodzinny - Bezpieczna droga do szkoły, który 6 września odbył się na dolnym tarasie zdrojowym i w hali spacerowej. Tytułowy odbłask pojawiał się co rusz, bo rozdawano go w formie zawieszek i naklejek wszystkim bez mała uczestnikom gier, zabaw i konkursów (ogółem –200 szt.), co ma związek z wprowadzonym przepisem, że każdy pieszy musi być oznakowany odbłaskowo w terenie niezabudowanym, by był lepiej widzialny dla samochodów.

Skoro mowa o bezpieczeństwie, festyn nie mógł obyć się bez obecności służb mundurowych, wszak OSP i Rewir Dzielnicowych wraz ze Świetlicą Środowiskową UL były patronami imprezy.

Rok temu podobna impreza gościła na Zielonej Polanie za Kwisą, tym razem sfrunęła bliżej centrum – może to i dobrze, bo na początku festynu chlapnęło deszczem i hala spacerowa spełniła swą ochronną rolę. W ogóle początek wydawał się bardzo niemrawy, ludzi było niewiele, jednak w miarę upływu czasu i słabnącego deszczu taras zaczął się zaludniać dziećmi i dorosłymi, uczestnikami zabaw i przypadkowych smakoszy niezrównanej grochówki, której wydało ok. 130 porcji. Ponadto bufet serwował kielbasę z rusztu (poszło ponad 20 kg) i ciasta z domowych wypieków.

Można było, oczywiście, odczekać cierpliwie, aż w hali rozegra się „turniej” bab – degustacja i ocena jury zgłoszonych do konkursu bab, babek i babeczek (w sumie 10). Komisja w składzie: Tadeusz Aficki, Aleksandra Kasprzak, Małgorzata Osińska, Marcin Rogiewicz i Monika Sautycz – popisała się nie lada talentem, by każdą z bab/ek/eczeczek umieścić w innym zestawie kubków smakowych, ocenić ich walory każdej z nich i jeszcze wydać sprawiedliwy wyrok. Puchary ufundowane przez burmistrza poszły w godne ręce: Piotra Bigusa (zwycięzcę), Marty Korzeniowskiej i Anety Jabłonowskiej. Gdy tylko jury zakończyło



Popyt na malowanie był taki, że artystki „twarzowe” nie nadążały.

swą pracę, tłum rzucił się do tac i pater, a spóźnialscy mogli mówić o szczęściu, jeśli przypadły im w udziale okruchy z pańskiego stołu.

W hali obok wypieków toczyło się festynowe życie zapisane w harmonogramie: w loterii fantowej każdy los wygrywał i w miarę upływu czasu trzeba było naprędcie „domalowywać” losy, bo przybywało fantów od sponsorów. Na miano absolutnych szczęściarzy zasłużyła wycieczkowa rodzina z Gryfowa, która trafiła „wielkiego szlema”, wygrywając lampę solną, słuchawki oraz vouchery do grotu solnej i na kręgielni. Ogółem sprzedano 150 losów.

Obok stolika loteryjnego dzieciarnia z wywalonymi językami mazała na kolorowo białe kartki, uczestnicząc w konkursie plastycznym. A że wszystkie dzieci są nasze, to i stworzone przez nie dzieła zasługiwały na nagrody (i tak też się stało).

Najbardziej jednak obłożone było stoisko, na którym trzy twarzowe malarki zmieniały niewinne dziecięce liczka w bajecznie kolorowe „tapety”. Aż do późnych godzin wieczornych była to najbardziej rozpoznawalna dzieciarnia świeradowska.

W tym samym czasie miłośnicy akordeonu mieli okazję na hali wysłuchać koncertu w wykonaniu Kazimierza Kucharskiego.

Taras zaś wzięła we władanie grupa sportowa, odmierzając w sobie tylko znany sposób (czasowy i ilościowy) podskoki na skakance, żonglerkę piłką i obroty w hula hop. Razem z grupą seniorów w konkursie open przez wszystkie trzy narzędzia przeszło 65 uczestników, z których najlepsi obsypani zostali nagrodami.

Jak komu było mało, mógł układać puzzle z motywami leśnymi, pokręcić leśnym kołem fortuny albo pogonić dzieciaki na dmuchaną zjeżdżalnię i skocznię, a samemu w tym czasie poćwiczyć Żumbę.

Adam Karolczuk



Zumba opanowała serca i umysły uczestników – bez względu na wiek.



Panny „grochóweczki” apetytem i minami potwierdzały, że grochówka ugotowana przez strażaków była „the best”.

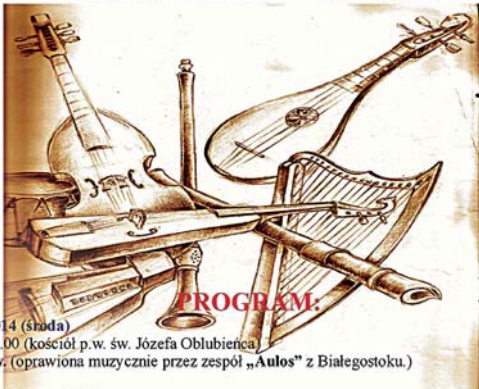
Obok: Teresa Fierkowicz, najbardziej odbłaskowa organizatorka. Poniżej: organizatorzy, jurorzy i uczestnicy konkursu „babeczkowego”. U dołu: zespół JGL z Leśnej wystąpił na zakończenie festynu i zagrał najsłynniejsze przeboje równie słynnego zespołu „Dżem” – to był koncert upamiętniający 20-lecie śmierci Ryszarda Riedla.



Teresa Fierkowicz, *spiryтус movens* całej imprezy, która będąc najbardziej odbłaskową organizatorką sobotniego popołudnia dwoiła się i troiła, a może nawet „szóściła” i „siódmiła”, by być zawsze, wszędzie i z każdym, składa za naszym pośrednictwem serdecznie podziękowania ludziom dobrej woli, którzy pomogli w przygotowaniach, przeprowadzeniu i zasponsorowaniu festynu: członkom Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Izabeli Salawie, Oliwierowi Stelmasczykowi, Gracjanowi Rejmanowi, Bartłomiejowi Gołębiowskiemu, Agnieszce i Annie Żołnierk, Danucie i Wojciechowi Erlingom, Tadeuszowi Afickiemu, Aleksandrze Kasprzak, Kindze Chmielowiec, Marcie Korzeniowskiej, Krzysztofie Burkackiej, Grażynie Dering, Wioletcie Urbańczyk, Karolinie Cierlik, Ewelinie Wasilewskiej, Joannie Szaniawskiej, Marii Kropidłowskiej, Jadwidze Musze, Patrycji Kawce, Krystynie Semkowicz, Arlecie Wolanin, Iwonie Wojsa-Korzeniowskiej, Jolancie Bobak, strażakom z OSP pod wodzą Tadeusza Baki, Magdalenie Harbul-Marcinkowskiej i Andrzejowi Taborowi z Rewiru Dzielnicowych Policji, opiekunom Świetlicy Środowiskowej UL: Grażynie Kasprzak, Mirosławowi Kijewskiemu i Waldemarowi Mazurkiewiczowi, świeradowskiej kręgielni, grotom solnym GALOS i SOLANA, sklepowi sportowemu YES SPORT, Referatowi Promocji UM, Nadleśnictwu Świeradów oraz „Zumbowiczkom” z Rębiszowa.



XXI- SPOTKANIA Z MUZYKĄ DAWNĄ ŚWIERADÓW-ZDRÓJ 17-20.09.2014



17.09.2014 (środa)
godz. 18.00 (kościół p.w. św. Józefa Oblubieńca)
msza św. (oprawiona muzycznie przez zespół „Aulos” z Białegostoku.)

18.09.2014 (czwartek)
godz. 16.00 (Park Hotel)
KONCERT (zespoły „Tiboryus” i „Aulos”)
godz. 19.00 (kościół p.w. św. Józefa Oblubieńca)
KONCERT INAUGURACYJNY (Duet Viol da Gamba : Maciej Kaziński i Daniel Zorzano /Meksyk/)

27.09.2013 (piątek)
godz. 16.00 (hala spacerowa Domu Zdrojowego)
PREZENTACJA: TANECZNO-TEATRALNO-MUZYCZNA (zespoły „Antiquo More” oraz „Antiquo More” – grupa młodsza z Międzyzecz)
godz. 18.45 (hala spacerowa Domu Zdrojowego)
KONCERT (zespół Tańca Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz zespół „Aulos”)
godz. 20.00 (kościół p.w. św. Józefa Oblubieńca)
KONCERT WIECZORNY (Trio Muzyki Dawnej: skrzypce, wiola da gamba, wirginał)

28.09.2013 (sobota)
godz. 19.00 (hala spacerowa Domu Zdrojowego)
KONCERT FINAŁOWY (zespół Tańca Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz pozostali wykonawcy uczestniczący w festiwalu)
WSTĘP NA WSZYSTKIE KONCERTY JEST BEZPŁATNY
kier. art. festiwalu Ryszard Dominik Dembiński

KREDYT GOTÓWKOWY

POCZUJ WAKACYJNY PRZYPIŁYW GOTÓWKI

decyzja w
10
minut

Zapraszamy do 1 Oddziału w Świeradowie-Zdroju
ul. Zdrojowa 6
tel. 75 782 07 60 do 64, pn.-pt. 9:30-16:30

1 9999 | bzbwbk.pl

Bank Zachodni WBK

Grupa Santander

Decyzja kredytowa i oprocentowanie kredytu uzależnione są od wyniku badania zdolności kredytowej. Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizjach oraz oprocentowaniu dostępne są w placówkach Banku Zachodniego WBK S.A. oraz na stronie internetowej bzbwbk.pl. Infolinia Banku 1 9999 – opłata zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 12.05.2014 r.

Witaj, szkoło!



W świeradzkim Miejskim Zespole Szkół naukę w roku szkolnym 2014/15 rozpoczęło 362 uczniów, w tym 220 w Szkole Podstawowej (a 59 z nich to pierwszaki) i 142 w gimnazjum. Uczniów rozlokowano w 19 klasach, a uczyć ich będzie 32 nauczycieli, w tym 1 stażysta, 3 kontraktowych, 9 mianowanych i 19 dyplomowanych.

Nowymi nauczycielskimi nabytkami szkoły są: Anna Jezierska, która będzie uczyć jęz. polskiego w podstawówce i gimnazjum, Agnieszka Fehering-Dworak i Anna Żołnierka – edukacja wczesnoszkolna, Beata Furman – nauczyciel wspomagający w kl. I, Ewa Zajdel – nauczanie indywidualne, rewalidacja, ks. Wiesław Złotek – religia. Ponadto Monika Różalska prowadzić będzie – to zupełna nowość – lekcje etyki.

Etat nauczycielski to, jak wiadomo, 18 godzin w tygodniu (plus dwie niewchodzące w pensum tzw. karcianki), do tego dochodzą nadgodziny, średnio 7-8 na każdego nauczyciela w tygodniu.

Szkoła nadal będzie realizować projekt Comenius, co wiąże się z wyjazdami do Francji, Hiszpanii i Rumunii.

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II w Świeradowie-Czerniawie liczy 96 uczniów w 6 klasach, a w tajniki wiedzy wprowadzać ich będzie 16 nauczycieli: 3 kontraktowych, 7 mianowanych i 6 dyplomowanych. W szkole utworzono też nowe stanowisko pracy - pedagog szkolny, a funkcję tę pełni Agata Opiola.

Łapmy równowagę

Mama jest super! – to hasło obchodów II Ogólnopolskiego Tygodnia WLB, w którym przypadł „Dzień Równowagi pomiędzy życiem zawodowym i prywatnym” (przystąpiliśmy do niego po raz pierwszy).

Inicjatorem projektu jest Fundacja Aktywności Lokalnej z siedzibą w Puszczykowie, organizacja niezwykle aktywna, twórcza i kreatywna, która stworzyła pomysł na wypracowanie modelu współpracy pomiędzy odbiorcą jakim są rodzice z małymi dziećmi, a sektorem publicznym, prywatnym i społecznym. Projekt jest nowatorski w skali kraju, realizowany w Wielkopolsce, ale formuła wydarzenia jest otwarta, dlatego nasza biblioteka, czytając ogłoszenie na „Minigrant na realizację akcji lokalnej w ramach II Ogólnopolskiego Tygodnia Work – Life Balance 2014”, przystąpiła licząc na zainteresowanie lokalnej społeczności.

Został opracowany program i plakaty, ankiet, wystawki, wybór gości i 29 sierpnia od rannych godzin mogliśmy realizować program „Mama jest super”. Dla pierwszego gościa, burmistrza miasta Rolanda Marciniaka bardzo ważnym partnerem są dzieci i ich rodzice, szkoda że zabrakło rodziców, którzy mogli bezpośrednio z nim porozmawiać, może zadać konkretne pytania, ale w rozmowie z nami zdradził, że podoba mu się taki projekt, a obdarowany długopisem z pingwinkiem, symbolem wzajemnego wsparcia w trudnych warunkach, życzył nam, aby to nie była jednorazowa akcja.

Drugim gościem była doskonale przygotowana Danuta Erling – pedagog rodzinny, która z uczestnikami szukała rozsądnych rozwiązań na problem, czy „Dziecko i praca może być do pogodzenia”. Indywidualne rozmowy z rodzicami przy herbatce i ciasteczku na pewno w jakimś stopniu pomogły, a mianowicie „Czas jest jak wiatr: dobrze wykorzystany doprowadzi nas do każdego celu” - L. J. Seiwert taką sentencją zakończyła swoje „Gadu-Gadu przy herbatce” pani pedagog, a na swą kolej

już oczekiwała psycholog Justyna Golanowska, mająca również interesujący temat do omówienia - „Spełniona mama to szczęśliwe dziecko”. Wśród gości byli też dziadkowie, którzy zadawali pytania, czy mogą rozpieszczać swoich wnuków i dlaczego rodzice ograniczają kontakty z nimi?

Młodym mamom, jak nam powiedziały, wiele o sobie pomogły 2 kwestionariusze nazwane przez Justynę Golanowską „Naturalny kierunek rozwoju” oraz „Celów życiowych”.

W trakcie „Warsztatów z igłą” pod hasłem „Rzeczy od nowa, czyli drugie życie przedmiotów”, pod okiem pani Eli można było zrobić przedmioty dekoracyjne i użyteczne, a że wcześniej pokazała mamom i ich dzieciom własnoręcznie wykonanie prace: poduszki, torebki, szydełkowe kwiatki, uczestnicy uwierzyli, że warto i można ręcznie popracować i wyczarować cudnej urody przedmioty z materiałów z odzysku. Pod okiem fachowca dziewczynki robiły bransoletki i paski z kwiatkami. Mamy i dzieci podsumowały, że „coś z niczego” to pomysłowe warsztaty, ciekawa technika rękodzieła i świetna okazja do wspólnej zabawy i integracji rodzinnej.

Reasumując, dzień był ciekawie zaplanowany. Szkoda, że nie było więcej mam, gdyż każdy mógł coś dla siebie odnaleźć, a dostępna literatura fachowa to ułatwiała, gdyż wystawione na regałach są do wypożyczenia. Dla nas płyną wnioski, by tę imprezę jeszcze bardziej upowszechnić i zachęcić do udziału rodziców. Cieszymy się, że Świeradów dołączył do Wielkopolski i ma również pomysły do naśladowania, a przede wszystkim chętnych do współpracy i pomocy w realizowaniu WLB. (KP)



14



Na izerskiej plaży



Od 14 do 17 sierpnia na boisku przy INTERFERIE AQUAPARK Sport Hotel odbył się turniej siatkówki plażowej kobiet pod nazwą INTERFERIE Cup – Uzdrowisko Świeradów Zdrój, z pulą nagród 10 tys. złotych, stanowiący Eliminacje Mistrzostw Polski Kobiet 2014, będący ostatnią szansą - przed finałem w Krakowie - na zgromadzenie przez zawodniczki kolejnych punktów do rankingu Polskiego Związku Piłki Siatkowej.

Organizator zadbał o przygotowanie obiektu sportowego na potrzeby turnieju zgodnie z wymaganiami PZPS, dzięki czemu miłośnicy siatkówki plażowej mieli niepowtarzalną okazję zobaczyć w Świeradowie największą piaskownicę w regionie i poczuć plażowy klimat. Nad oprawą turnieju czuwał profesjonalny spiker, który dobrą muzyką motywował kibiców do sympatycznego dopingowania, a w przerwach organizował wesołe konkursy dla publiczności.

W zawodach udział wzięło 19 par zawodniczek. Do turnieju głównego zakwalifikowało się 16 kobiecych zespołów, które walczyły ze sobą przez 3 dni. Turniej ten był niepowtarzalną okazją do zobaczenia w akcji najlepszych polskich siatkarek plażowych, a niedzielny finał stał się wizytówką całej imprezy. Zacięty pojedynek o 1 miejsce przy bardzo wyrównanych setach wygrała (2:0) para Agnieszka Wołoszyn/Karolina Suwińska z parą Katarzyna Kociotek/Jagoda Gruszczyńska. Nie mniej ekscytujący mecz o 3 miejsce zakończył się zwycięstwem (2:1) pary Martyna Wardak/Joanna Wiatr nad Aleksandrą Baron/Magdaleną Szczytowiec.

Zaraz po finałach nastąpiła ceremonia dekoracji zawodniczek, które otrzymały okolicznościowe czeki i upominki z wizytówką miasta i uzdrowiska, które wręczali: Wojciech Krasoń – prezes Uzdrowiska, Dariusz Lubos - dyrektor Interferie AQUAPARK Sport Hotel oraz Dariusz Rutowicz – wiceprezes Zarządu INTERFERIE SA. Specjalne podziękowanie za czuwanie nad sprawnym przebiegiem zawodów otrzymali również sędziowie, komisarz PZPS - Sebastian Michalak, oraz wieloletni działacz na rzecz promocji kobiecej siatkówki plażowej – Jerzy Tatarek.

Gospodarzami i organizatorami turnieju byli Grupa PGU Uzdrowisko Świeradów – Czerniawa Sp. z o.o. oraz INTERFERIE S.A. Patronat nad imprezą objął Burmistrz Miasta Świeradów Zdrój. Natomiast o dostarczenie wszystkim uczestnikom turnieju orzeźwiającej wody źródlanej zadbał producent wody STAROPOLANKA.

Mamy nadzieję, że ten niewątpliwie urody sport olimpijski zagości na stałe w kalendarzu wydarzeń miasta.

Dawid Partyka

Profesjonalny serwis komputerowy

Szybki i tani dostęp do internetu bez limitów (także w Czerniawie).

Projektowanie i budowa sieci komputerowych.

Montujemy anteny telewizyjne TV-SAT, BVN-T, DVB.

Pogotowie komputerowe

Sprzedajemy komputery i akcesoria, doradzamy, pomagamy.

Masz problem informatyczny? Zadzwoń!!!

Tomek 502 258 253

Rafał 510 041 235

W książce pt. **„Na zachód od Odry”** Teresa Głośnicka zawarła - mieszkając już w Nowym Jorku - wspomnienia z dzieciństwa i lat szkolnych, które spędziła w Świeradowie. Po wakacyjnej przerwie prezentujemy - dzięki uprzejmości Autorki - kolejną część tej książki, zatytułowaną **„Bezcenne chwile”**.

Ponieważ szkoła podstawowa składała się z dwóch odległych budynków, rozmijałam się ze starszym rodzeństwem. Ale dzięki nim znałam również starsze dzieci. Witek i Marysia kilka razy zmieniali swe szkoły z powodu przeprowadzek, siostra w Świeradowie poszła już do 5 klasy i szczęśliwie spotkała tam Danusie Ryl, córkę naszych sąsiadów zza rzeki, mistrzynię w ćwiczeniach z hula-hop. Miały serdeczny kontakt przez wiele lat, który osłabiła jedynie rozłąka, nie uczucie. W Świeradowie były wyraźne ślady po zimowej aktywności Niemców, przede wszystkim naturalny tor saneczkowy sąsiadujący z drogą do schroniska - na jego bazie rozwinęła się wieloletnia szkółka saneczkarska, której pierwszym trenerem był pan Rożek. Ale Danusia Ryl jeździła tam wcześniej, a oprócz klasycznych saneczek miała jeszcze coś niezwykłego: bobsleje! Czasami je wyciągała i mogłam popatrzeć. Oczywiście były wyjątkowo duże i ciężkie - nie miałam pojęcia do czego służą i że w sąsiedniej Szklarskiej Porębie jest największy i najpiękniejszy w Europie poniemiecki tor bobslejowy. Natomiast w naszym domu przedwojenny właściciel oprócz gospodarstwa rolnego prowadził stolarnię, podobnie jak wielu innych jego sąsiadów; on akurat wytwarzał narty i sanki. Pozostał drewniany sztyl z parą nart na tle gór, a przede wszystkim realne dowody: saneczki, jesionowe narty, bambusowe kijki, okucia - akurat starczyło na nasze potrzeby i umiliło długie zimy. Bracia pokochali narty, obaj nauczyli się świetnie jeździć i Jasiu przynosił dyplomy ze szkolnych konkursów. My wolałyśmy saneczki... Tato pewnie żartował gdy mówił, że milicjant „Wieczerek aż ucieka z drogi, jak widzi naszą Terenię”. Prawdą jest jednak, że wówczas również długa, stroma ulica była naszą „górką”.

Świeradowskie dzieci miały możliwość zimą jeździć również na łyżwach. Siarczyste mrozy zamieniały tafel stawu przy drodze na stację kolejową, w cieszące się dużą popularnością lodowisko oświetlone ulicznymi latarniami. Jasiu miał łyżwy na kluczyk, przykręcane do podstawy obcasa ocieplanych trzewików i obejmujące uściskiem podeszwę. Zwinnie na nich śmigał, więc chodziłam popatrzeć.

Do brata przychodzili czasami koledzy z klasy: Wojtek Symonowicz oraz Tomek Dylewski, i bywało, po drodze do szkoły zastukał w kuchenne okienko Jasiu Gromadowski. A klasowe koleżanki Jasia na zawsze pozostały w mych oczach wyjątkowo urodziwym rocznikiem naszej szkoły. Nie było zwyczaju chodzenia po domach, sama byłam zaledwie w kilku, trzymaliśmy się swoich spraw, byliśmy blisko siebie. Zawsze mogłam poprosić Jasia, żeby narwał mi chereśni z drzewa czy poszedł ze mną na basen. Lubiałam patrzeć, jak struga kozikiem strzały do łuku, gwizdki i widelki na proce. Za każdym razem pytał, czy dla mnie też zrobić...

Wzdłuż naszego ogrodu, brzeg rzeki zalanej słońcem, z drugiej strony osłoniętej ścianą wysokich liściastych drzew wzmacniających urwisko, był cudownym miejscem na odpoczynek i letnie zabawy — bezpiecznie skakałiśmy po mniej i bardziej wypolerowanych kamieniach na całej szerokości i co najwyżej można było wpaść do zimnej, wartkiej, przejrzystej wody nie głębiej jak do kolan. Brat z kuzynami lubili budować masywne tamy, których fragmenty utrzymywały się z roku na rok. Jednak aby popływać - a w moim przypadku, rozpocząć naukę — należało wybrać się na basen. Oczywiście, nie wcześniej niż po świętym Janie, czyli po 24 czerwca. Zaopatrzeni obowiązkowo w kompot w butelkach po oranżadzie i kanapki ze smalcem — bo „woda wyciąga, a od domu będziecie daleko” - czasami dobrych kilka godzin spędzaliśmy na zatłoczonym i gwałnym basenie, który - jak każde miejsce w tej niezwykłej krainie - dotykał królestwa roślin. Położony na wysokim skraju miasteczka, sąsiadował z małym willowym osiedlem wspinającym się jeszcze wyżej. Wielka, trzypoziomowa niecka z głębokim lejem pod wieżą trampoliny obsadzona drzewami i otoczona szutrową alejką, dwoma bokami szła wzdłuż wysokiego ogrodzenia, które ciągnęło się dalej i omijało ją szerokim łukiem zagarniając zielone zbocze w drodze powrotnej do wejściowej bramy. Wyjątkowo zimna, przepływowa góraska woda nie odstraszała chętnych do kąpieli spośród kolonijnych dzieci, wczasowiczów i miejscowej młodzieży. Oprócz typowych basenowych urządzeń, jak przebieralnie, toalety, bufet, mieliśmy tam wyjątkowo dużą drewnianą huśtawkę na linach, wybitnie dla dorosłych. I oni właśnie — czasami w parach i na stojąco — potrafili rozbijać ją do bardzo wysoka. Również prawdziwe akrobacje zdarzały się na górnym poziomie trampoliny, z której tylko nieliczni odważali się skakać, większość wybierała niższą deskę lub słupki czy drabinki. Świadomość, że Jasiu też jest na basenie, w zupełności mi wystarczała do poczucia bezpieczeństwa.

Pewnego razu, gdy śnieg już tajał, zbieraliśmy razem gałęzie na opał w lasku koło domu, naprzeciw starego domu zdrojowego, po wojnie nie pełniącego już funkcji SPA... Wówczas w części pomieszczeń działała uzdrowskowa chlewnia. Miałam może 10 lat, on 13. Tam Kwisa ma wysoki, na około 3 metry, obudowany brzeg. Górą ciągnęła się drewniana poprzeczka dla bezpieczeństwa, a w dole glazy i głęboka woda przed lekkim łukiem koryta. Podeszłam popatrzeć na nurt wzburzony roztopami w górach. Schyliłam głowę... ten ruch w ułamku

sekundy pociągnął całe me ciało w dół i... wpadłam do rzeki. Tuż obok glazu. Ale niemal w tym samym momencie, bez chwili wahania, jednym susem skoczył za mną mój brat! Podał rękę, podsadził, przemoczoną zaprowadził do domu. Nie usłyszałam jednego słowa wyrzutu, tylko radość „Bogu dzięki, że nic się nie stało”. Mama natychmiast pomogła zdjąć lodowate ubranie, dała najcieplejszą barchanową koszulę nocną i wełniane skarpety, kubek herbaty z sokiem malinowym, i szybko posadziła mnie na gorącej żeliwnej płycie, którą zawsze trzymała w duchówce. Kładła koc na taborecie, a na nim taką rozgrzaną płytę zawiniętą w gazetę. W ten sposób rozgrzewała mnie „od dołu”, gdy wracałam zmarznięta z saneczek już w nikłym świetle latarni. To były czasy, kiedy dziewczynki nie nosiły spodni. I chociaż obowiązkowo ubierałam ciepłą bieliznę — gorąca płyta była świetnym pomysłem.

W okresie dojrzewania Jasiu miał wilczy apetyt, trudno było mu odejść od stołu, mógł jeść bez ustanku. To bardzo cieszyło rodziców, był dla nich okazem zdrowia. Wyrósł na mężczyznę, którego moja teściowa brała na porównanie gdy chciała opisać kogoś wyjątkowo w jej oczach atrakcyjnego: „...Taki przystojny, jak wasz Jasiu!”

Syn ochoczo pomagał mamie przy cięższych pracach: ściągął żerdki z lasu, przewracał po kilkakroć skoszone trawy, znosił siano w płachtach i wrzucał na piętro szopy, przyprawdzał pod wieczór owce z okolicznych łąk, poił je po okoceniu, zmieniał ściółki zwierzętom, znosił ciężkie kosze warzyw i owoców z ogrodu, bielił ściany w kuchni i kurniku, malował pokoje i podłogi... Pewnej zimy, po powrocie ze szkoły, 12-letni chłopiec poszedł z mamą do lasu po choinkę. Był mroźny grudniowy dzień i świeży śnieg. Spokojnie szukali odpowiedniej i rozglądali się uważnie; gdy chciał pokazać, która najbardziej mu się podoba, mama nie odpowiadała... Wystraszony zorientował się, że jest sam, że się zgubił! Brnął przez śnieg w tę i z powrotem, ale nie znajdował drogi i znikąd nie dochodził odzew wołania. Co gorsza, robiło się ciemno i przestał widzieć ślady. W otoczeniu wysokich świerków poczuł się zupełnie bezradny. Nauczony, że jest jeszcze jedna Matka, zaczął odmawiać różaniec... wkrótce wybrał właściwy kierunek i zobaczył światła Świeradowa... już wiedział, gdzie jest, i kto go uratował. Nigdy nie zapomniał. Często odwiedza to miejsce i dba o kapliczkę, postawioną z wdzięczności za ocalenie.

x x x

Witka pamiętam szczególnie z wakacyjnych miesięcy, które spędzał w domu. Tak plastycznie opisywał swą tęsknotę do powrotów, że wydaje mi się, jakbym widziała go zbliżającego się do mostku koło Wołyńców... Postać jak świeca, jasna czupryna słomkowych włosów na dumnej głowie, wypatrujący, czy jest tam kto na wzgórzu przed domem, czy tato widzi go już z daleka... Z fasonem ubrany w zbluzowaną koszulę z podkasanymi rękawami wpuszczoną do opinających czarnych dżinsów i skórzane sznurowane pantofle, niesie mały bagaż. Już jest w strefie szumu Kwisy, już widzi smugę dymu z kamina i w momencie wyrwa wolną rękę w górę, w odpowiedzi na powitalne gesty wysyłane ze skarpy za rzeką. Jeszcze tylko przywita się wesoło z panią Wołyńców przechodząc pod jej domem i zobaczy w jej oczach matczyny zachwyt dla swej młodości, wskazując po kamienistej ścieżce pozdrowi pana Mazura przy strumieniu, który przerwie swą pracę, aby odprowadzić go wzrokiem aż w objęcia ojca. Radości nie dało się ukryć, nikt nawet nie próbował. Na stół wjeżdżały najlepsze dania i wędliny, pojawiały się ulubione ryby i miód. Mogłam tak siedzieć, wpatrzona, i słuchać, słuchać, jak barwnie opowiada. Mówił innym językiem — był czytany, żądny wiedzy, żarty i bystre skojarzenia sypały mu się jak z rękawa i było widać, że stanie się duszą towarzystwa, dokądkolwiek zanieś go los. Ale tato miał już gotowy plan dla niego: będzie piłował z Jasiem żerdzie na „koźle” i rąbał drzewo, dostanie lepszą kosę i pójdzie na strome łąki, z mamą kupi kilka ton węgla na zimę i znieśie go do „warsztatu”... Na jednej z takich wakacji zaplanowane było postawienie płotu wzdłuż długiej - na 200 metrów - granicy pasa ogrodu, w obronie przed zwierzyzną leśną: jeleniami, sarnami i zającami, które doszczętnie niszczyły sadzone przez rodziców drzewka wiśni, śliw, grusz, a także krzewy porzeczek i malin. Równoległą granicę tworzy Kwisa. To był wspólny męski „projekt” - tato wziął urlop, do pomocy przyjechał brat Antek, a synowie mieli wakacje. Zbudowali piękne drewniane ogrodzenie - na szkieletcie z pali wzmocnionych dwoma poziomami żerdzi ciasno przybili deski-zirynki, z fragmentami kory. W połowie wprawili zieloną futrkę i ogród stał się od teraz czarodziejskim miejscem.

Miałam 11 lat, gdy do Technikum Mięsnego z internatem wyjechał Jasiu, i to tak daleko... do Legnicy! Jeździł Witek i Marysia w swoich internackich latach mogli przyjeżdżać z Jeleniej Góry choć na jedną niedzielę w miesiącu, Jasiu najwyżej na święta i wakacje. Podróż trwała zbyt długo, do Legnicy bezpośrednie połączenie było tylko pociągami, a ten jechał dobre 4 godziny! Jednego razu mama zabrała mnie ze sobą na wywiadówkę do Jasia. Oczekując, czas spędziłam z bratem w jego kilkusobowym pokoju. Ucieszyło mnie, że nowi chłopcy poznali się na nim i również go polubili, z wzajemnością. A potem odwiedziliśmy rodzinę parństwa Kawalców, których syn Adam był teraz klasowym kolegą Jasia, a jego ojciec kolegą naszego taty z Wólki. Takie odnajdywanie dawnych znajomych, daleko od rodzinnych stron, było bardzo doceniane i pomocne dla moich

rodziców, podobnie zapewne jak dla wszystkich przesiedleńców. Jak w lustrze przeglądali się w swych oczach, łagodzący tęsknotę za opuszczoną ziemią i różnieli im było wspólnie dzielić podobny los. Bo przecież osiedlanie się na tak zwanych Ziemiach Odzyskanych to nie była zamierzona migracja. Zamieszkali tu Polacy, którzy wyrokiem konferencji jałtańskiej, pół roku przed Poczdamiem, czyli w lutym 1945 roku - pozbawieni zostali wielopokoleniowego dorobku na Kresach Wschodnich: z nadniemeńskich ziem wypiewanych sercem Mickiewicza, i tych, co znamy z sienkiewiczowskiej „Trylogii”, trzy wieki później oznakowanych grobami legionistów Piłsudskiego. Przeplatali się z rodzinami żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, którzy po wojnie - jak nasz tato - dostali przydział na domy i mieszkania opuszczone przez Niemców, oraz ludźmi przyjeżdżającymi z nakazem pracy. Potomkowie Bohatyrowiczów, Boryny, Szczęsnego, Judyma, Wokulskiego, kuzyni Chopina, koledzy Orłat Lwowskich, Kolumbowie rocznik 20. i przyjaciele Pana Cogito, towarzysze Wandy Wasilewskiej, znajomi Mieczysława Moczara... Wygnani z domu, okaleczeni ciosami wojny, oderwani od rodziny. Szczęśliwi że żyją, ostrożni w opowieści, chętni do pracy, kontrolowani przez partię. Zlepek wychowanków II Rzeczypospolitej słabo jeszcze podatny na komunistyczną indoktrynację. Nieufni w moc międzynarodowych traktatów, długo zmagali się z poczuciem tymczasowości wśród germańskiej spuścizny, zamieniającym się w świadomość życia za żelazną kurtyną.

Siódme poty sześciu kobiet



Bo to jest tak - jak się widzi efekty, to zapał i siły są większe. Z takim założeniem sześć pań postanowiło przystąpić do programu „Trzymaj formę” realizowanego przez Interferie Aqua Park Sport Hotel w Świeradowie-Zdroju. Cztery z nich to absolwentki poprzedniego programu „Zrzuć do wakacji”: Małgorzata Sokołowska, Małgorzata Dzik, Kamila Jednorowska-Męcina i Agnieszka Moroz. Dwie „świeżynki” to Sandra Lech i Jolanta Sergiejczuk. Podobnie jak poprzednio, treningów było 12. Dystans pokonany przez uczestniczki to 150 km. Bardzo ładny wynik, biorąc pod uwagę, że trzy treningi odbyły się w Aquaparku. Na rowerach zdobyły między innymi Zamek Czocho i Polanę Izerską. Na treningach biegowych robiły po 10 km. A z kijami w ręku weszły „katorgą” na Stóg Izerski.

Tym razem zajęcia prowadził Paweł Lech - wielokrotny medalista mistrzostw polski w biathlonie, student Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach. Na nic żale, jęki i szantaże uczestniczek. Nic nie pomagało. Trener nie odpuszczał i oto efekty. Łączna liczba utraconych kg przez wszystkie to 10. Na wszystkich zajęciach spaliły około 10 400 kalorii — co odpowiada 41 hamburgerom. Zwycięczynią programu tym razem została AGNIESZKA MOROZ! Jako jedyna ze wszystkich uczestniczek miała 100-procentową frekwencję na wszystkich treningach. Tym razem zrzuciła 4 kg, co daje z poprzednim wynikiem (-3,5 kg) ponad 7 kg mniej. Można? Można! No bo to jest tak - jak się widzi efekty...

Kolejna edycja programu w zimie. Bieganie i nordic zastąpi trening na biegówkach.

Katarzyna Harbul-Bała



NOTATNIK ŚWIERADOWSKI. Wydaje Gmina Miejska Świeradów–Zdrój. Druk - PRO-MEDIA Opole, ul. Składowa 4. Nakład - 1.800 egz. Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, tel. 661 784 827, notatnik@swieradowzdroj.pl
Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Referacie Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 (II p.), tel. 75 71 36 482.
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.

Nowy szef sekcji GOPR

8 czerwca w Jeleniej Górze odbył się walny zjazd Karkonoskiej Grupy GOPR, na którym wybrano 11-osobowy zarząd. Nowym naczelnikiem Grupy został Sławomir Czubak z Karpacza, a w składzie zarządu znalazło się dwóch świeradowian – Łukasz Ryba i **Andrzej Stefanowicz** (na zdjęciu).

Jednym z celów, jakie stawia zarząd, jest wprowadzenie dyżurów ratowników zawodowych w rejonie Gór Izerskich. Ze statystyk ostatnich lat wynika, że wzmożony ruch pieszy na szlakach turystycznych, rosnąca liczba biegaczy narciarskich i rowerzystów prowadzi od 50 do 70 wypadków rocznie, wymagających interwencji GOPR i szybkiego transportu do szpitala. Na to muszą znaleźć się pieniądze, a te przyznaje MSW. Nowy zarząd wraz z naczelnictwem ubiega się obecnie o stworzenie nowych etatów.

Ważnym punktem przyjętego programu jest otwarcie się na młodzież (wszak stara gwardia musi mieć następców), m. in. na tę uczącą się w LO Mirsk.

4 sierpnia w Świeradowie odbyło się zebranie sekcji SZ, na którym dokonano wyboru nowego kierownika sekcji operacyjnej KG



GOPR - został nim Andrzej Stefanowicz, ratownik GOPR od 1982 r., przewodnik sudecki, instruktor służby ratownictwa narciarskiego Karkonoskiej Grupy. W skład sekcji wchodzi ponadto: Maciej Golanowski, Adam Hajny, Roman Kapszewicz, Tomasz Mitkiewicz, Tomasz Ościak, Mateusz Pluciński, Łukasz Ryba i Zbigniew Szereniuk.

18 października Karkonoska Grupa GOPR obchodzić będzie Dzień Ratownika. Ratownicy wyznaczyli sobie spotkanie w schronisku Strzecha Akademicka, gdzie uroczyste pożegnają Adama Hajnego i podziękują mu m.in. za 11-letnie kierowanie świeradowską sekcją. (aka)

Uczciliśmy św. Wawrzyńca



10 sierpnia grupa świeradowian znalazła się wśród ok. 500 uczestników mszy odpustowej, którą na szczycie Śnieżki odprawili biskup Jan Vokal z Hradec Kralove i biskup legnicki Zbigniew Kiernikowski. Mszę tradycyjnie już sprawiono w języku polskim, czeskim i niemieckim, a oprawę muzyczną zapewniły połączone siły sygnalistów myśliwskich z Kamiennej Góry i Wałbrzyska.

Mszę ku czci patrona kaplicy św. Wawrzyńca odprawiono na najwyższym karkonoskim szczycie już po raz 33., a 50-osobową grupę, w skład której weszło m.in. trzynastoro Świeradowskich Orłów, ośmioro Wędruśiów z Flinsa, 13 osób ze Szklarskiej Poręby i grupa wczasowiczów (najmłodszy miał 5 lat!), po raz siódmy poprowadziła Teresa Fierkiewicz.

Przy ładnej pogodzie grupa wyruszyła spod Wangu, przez Samotnię i Strzechę Akademicką docierając do Domu Śląskiego, skąd w rekordowym tempie najkrótszą drogą sforsowała szczyt (rekordzistom zajęło to poniżej 20 minut!).

Nowoczesne urządzenia używające GPS-u policzyły: przeszliśmy łącznie 18 km, w tym pod górę 10,5 km (w 2 godz. i 21 min. spaliliśmy 1.181 kcal), a w dół 7,5 km (2 godz. 10 min. - 993 kcal).

Jako że 10 sierpnia przypadła także

Dzień Przewodników Sudeckich i Ratowników Górskich, w drodze powrotnej spotkał się z przewodnikami i go-prowcami przy symbolicznym cmentarzyku ofiar gór w Kotle Łomniczki na wysokości 1.310 m n.p.m. Po drodze posmakowaliśmy naleśników w Schronisku „Nad Łomniczką”, a po południu spod „Orlinki” ruszyliśmy w drogę powrotną.

Adam Karolczuk

90 LAT Lasów Państwowych 1924-2014

Nadleśnictwo Świeradów www.swieradow.wroclaw.lasy.gov.pl

Patronat honorowy nad wydarzeniem objeli:
Dyrektor Generalny Lasów Państwowych ADAM WASIAK
Dyrektor RDLP we Wrocławiu GRZEGORZ PIETRUKO
oraz
Starosta Lubański WALERY CZARNECKI

Leśna Brać Księstwa Czocho

20.09.2014

KONCERT RAZ • DWA • TRZY



PROGRAM:
13:00 KORONACJA KSIĘCIA
13:20 POKAZ WALK RYCERSKICH
14:00 LEŚNA BRAĆ – ROSTRZYGNIECIE KONKURSÓW NADLEŚNICTWA
15:00 Zespół JGL
(W REPERTUARZE ZESPOŁU UTWORY LEGENDARNEJ GRUPY PERFECT)
16:00 BEZ NAZWY LIRYCZNIE
(W REPERTUARZE ZESPOŁU UTWORY Z TWÓRCZOŚCI STAREGO DOBREGO MALZERSTWA, LEONARDA COHEN)
17:00 JAN PIETRZAK
18:00 RAZ DWA TRZY
19:30 KONCERT UPAMIĘTNIAJĄCY
20 ROCZNICĘ ŚMIERCI RYSZARDA RIEDLA
(W TRANCIE KONCERTU UTWORY Z REPERTUARU ZESPOŁU DZEM)

Partnerzy:

Patroni medialni:



POWIAT LUBAŃSKI www.powiatlubanski.pl

CZASÓWKA SINGLE TRACK ZAWODY ROWEROWE UP & DOWN 2
ZAPRASZAMY 20 WRZEŚNIA 2014
BIURO ZAWODÓW SKISUN

radio eska **DOLĄCZ DO STAWKI 1500 PLN**

SKI & BIKE **CENTRUM TESTOWE**

ROMET **SKISUN** **SKATESPORTS.PL** **Julia**